

Protokół

3. posiedzenia, III. sesyi, VIII. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 18. lutego 1907.

Początek o godzinie 10 minut 45 przed południem.

Przewodniczący: Marszałek krajowy J. E. Stanisław hr. Badeni.

Sekretarze: Mieczysław Urbański, Kazimierz Lubomirski, Stanisław Mycielski, Ks. Mazikiewicz.

Obecnych posłów 118.

Ze strony Rządu: e. k. Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łoś.

Marszałek konstatuje dostateczną ilość posłów i otwiera posiedzenie.

Marszałek oznajmia, iż protokół 1 posiedzenia uważa za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów, protokół 2-go posiedzenia złożony jest w biurze sejmowem do przejrzania.

Marszałek zawiadamia Izbę, iż p. Dunajewski z powodu złego stanu zdrowia nie może jeszcze brać udziału w obradach sejmowych.

Marszałek oznajmia, iż udzielił urlopów na 2 dni pp. Czartoryskiemu, Stanisławowi Tarnowskiemu i Zdzisławowi Tarnowskiemu.

Marszałek oznajmia, że ukonstytuowały się następujące komisye a to :

Komisya bankowa: Przewodniczący p. Krański Władysław, zastępca przewodniczącego p. Skalkowski, sekretarz p. Merunowicz.

Komisya drogowa: Przewodniczący p. Męciński, I. zastępca przewodniczącego p. Sala, II. zastępca przewodniczącego p. Urbański Mieczysław, Sekretarz p. Starzyński.

Komisya gospodarstwa krajowego: Przewodniczący p. Gorayski, I. zastępca przewodniczącego p. Brykczyński II. zastępca przewodniczącego p. Zdzisław Tarnowski, sekretarze p. Schnell i p. Paygert.

Komisya górnicza: Przewodniczący p. Gorayski, zastępca przewodniczącego p. Wiśniewski, sekretarz p. Lipiński.

Komisya petycyjna: Przewodniczący p. Michalski, zastępca przewodniczącego p. Michałowski, sekretarze pp. ks. Szponder i ks. Wilezkiewicz.

Komisya prawnicza: Przewodniczący p. Władysław Czaykowski, zastępca przewodniczącego p. Fruchtman, sekretarz p. Huza.

Komisya dla reform agrarnych: Przewodniczący p. Sękowski, zastępca przewodniczącego p. Cieński Tadeusz, sekretarz p. Hupka.

Komisya sanitarna: Przewodniczący p. Gołuchowski, zastępca przewodniczącego p. Mars, sekretarz p. Wurst.

Komisya solna: Przewodniczący p. Mandyczewski, zastępca przewodniczącego p. Garapich, sekretarz p. Merunowicz.

Komisya szkolna: Przewodniczący p. Czartoryski, I. zastępca przewodniczącego p. Stanisław Tarnowski, II. zastępca przewodniczącego p. Piniński, I. sekretarz p. Tomaszewski, II. sekretarz p. Mogilnicki.

Komisya wodna: Przewodniczący p. Kozłowski, zastępca przewodniczącego p. Kolscher, sekretarz p. Merunowicz.

Komisya budżetowa: Przewodniczący p. Dunajewski, I. zastępca przewodniczącego p. Badeni Kazimierz, II. zastępca przewodniczącego p. Abrahamowicz, sekretarz p. Głąbiński.

Marszałek oznajmia, że p. Abrahamowicz będąc wybranym do trzech komisyj korzysta z przysługującego mu według regulaminu prawa i zrzeka się wyboru do komisji budżetowej.

Marszałek wzywa sekretarza do odczytania spisu petycyj.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis petycyj wniesionych po dzień 18 lutego 1907 roku, które przydzielono następującym komisjom a mianowicie:

Komisji budżetowej: L. s. 364, 375 do 378, 383 - 388, 410, 441, 442, 446 - 448, 451 do 461, 464, 466 - 484, 486 - 490, 494 - 496, 498, 505, 511 - 514, 521 - 525, 528 - 535, 537 - 539, 559 - 562, 564 - 572, 576, 578 do 580, 584 - 585, 587 - 592, 594, 595, 599, 601, 603 - 608, 610 - 615.

Komisji szkolnej: L. s. 358 - 363, 365 do 374, 379 - 382, 389, 390, 409, 411, 449, 491 - 493, 497, 500, 502, 504, 506 - 510, 515 - 520, 596, 609.

Komisji gminnej: L. s. 463, 465, 583.

Komisji petycyjnej: L. s. 540, 577, 586, 593, 598.

Komisji administracyjnej: L. s. 443,, 445, 450, 462, 499, 575, 581, 582.

Komisji gospodarstwa krajowego: L. s. 526, 527, 573, 574.

Komisji drogowej: L. s. 501, 503.

Komisji kolejowej: L. s. 412 - 440, 485 536, 600, 602.

Komisji przemysłowej: L. s. 597.

Komisji sanitarnej: L. s. 563.

Po odczytaniu petycji L. s. 454 ksieni klasztoru SS. Klarysek w Starym Sączu, o subwencję, przemawia p. ks. Pastor popierając tę petycję.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycji, które przydzielono oddzielnym komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycji L. s. 465 gminy Żabno, o zaliczenie do gmin objętych ustawą z 3. lipca 1896., przemawia p. ks. Wilczkiewicz, popierając tę petycję.

Sekretarz p. Urbański, odczytuje spis dalszych petycji, które przydzielono oddzielnym komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycji L. s. 500 gminy miasta Myslenice o założenie gimnazjum, przemawia p. Kazimierz Lubomirski, popierając tę petycję.

Sekretarz p. Urbański, odczytuje spis dalszych petycji, które przydzielono oddzielnym komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycji L. s. 536 Reprezentacyi powiatu rzeszowskiego i miasta Rzeszowa o budowę kolei Rzeszów-Tarnobrzeg.

Przemawia p. Jabłoński, popierając tę petycję.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycji, które przydzielono oddzielnym komisjom jak wyżej.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego, Marszałek udziela głosu p. Kozłowskiemu.

P. Kozłowski imieniem komisji wodnej wnosi, ażeby termin dany tej komisji na

ostatniem posiedzeniu sejmowem do przedłożenia sprawozdania w kwestyi załatwienia wniosku p. Oleśnickiego przedłużyć o trzy dni.

Izba uchwała powyższy wniosek bez rozprawy.

Marszałek oznajmia, iż zamierza w tym tygodniu zarządzić pełne posiedzenia tylko w czwartek i sobotę, ażeby wtorek, środa i piątek pozostawić dla prac w komisjach. Marszałek zwraca uwagę Izby na praktykę w innych sejmach krajowych, że w dwa lub trzy dni po zwołaniu Sejmu, komisye przychodzą już ze sprawozdaniami w kwestiach mniejszej wagi lub czysto administracyjnych. — Dałoby się to zastosować i tutaj, ażeby w tych sprawach, gdzie prawdopodobnie dyskusyi nie będzie, gdzie są wyczerpujące sprawozdania Wydziału krajowego, komisye swoje sprawozdania jak najrychlej przedkładały. — W ten tylko sposób umożliwionem zostanie załatwienie wszystkich spraw bez potrzeby przeciążania posłów w ostatnich tygodniach Sejmu posiedzeniami zbyt długo trwającymi.

Izba przystępuje do porządku dziennego, którego punktem pierwszym jest:

Sprawozdanie Wydziału krajowego z przedłożenia sprawozdań c. k. Rady szkolnej krajowej o stanie wychowania publicznego za rok szkolny 1904/5 i 1905/6.

Sprawozdawca p. Wereszezyński, uwolniony od czytania sprawozdania, wnosi na przekazanie tego przedłożenia komisji szkolnej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o petycjach byłej służby krajowego Zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie o dożywotnie zaopatrzenia.

Sprawozdawca p. Onyszkiewicz uwolniony od czytania sprawozdania wnosi na

przekazanie tego przedłożenia komisji budżetowej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Merunowicza w przedmiocie oddania salin w zarząd kraju.

Przemawia p. Merunowicz uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji solnej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Merunowicza o oddanie dóbr kameralnych w zarząd kraju.

Przemawia p. Merunowicz, uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji gospodarstwa krajowego.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Marszałek oznajmia, iż punkt piąty i szósty z powodu nieobecności wnioskodawcy p. Tomaszewskiego, usuwa z porządku dziennego.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Kramarczyka o zaprowadzenie osobnego podatku na pokrycie szkód elementarnych.

Przemawia p. Kramarczyk, uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji podatkowej.

Po przemówieniu p. ks. Stojalowskiego, który wnosi na odesłanie powyższego wniosku do komisji dla reform agrarnych, p. Kramarczyk z wnioskiem tym się zgadza.

Izba uchwała przekazanie powyższego wniosku p. Kramarczyka, komisji dla reform agrarnych.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Jana Gnoińskiego o założenie szkoły średniej w Lubaczowie.

Przemawia p. Gnoiński Jan, uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji szkolnej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Tadensa Cieńskiego w sprawie dostarczenia w większej mierze niż dotąd drzewa opałowego i budulca okolicom bezleśnym z lasów rządowych.

Przemawia p. Tadeusz Cieński, uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji gospodarstwa krajowego.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o wyborze uzupełniającego posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego miasta Krakowa.

Sprawozdawca p. Wereszczyński wnosi:

Wysoki Sejm raczy wybór p. Dra Walentego Staniszewskiego, na posła z kuryi miasta Krakowa uznać za ważny.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o wyborze uzupełniającego posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego miasta Kolomyi.

Sprawozdawca p. Wereszczyński wnosi:

Wysoki Sejm raczy wybór p. Jana Kleńskiego na posła z kuryi miasta Kolomyi uznać za ważny.

Izba uchwała ten wniosek bez rozprawy.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze posła na sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich powiatu sanockiego.

Sprawozdawca p. Wereszczyński wnosi:

Wysoki Sejm raczy wybór p. Włodzimierza Kuryłowicza na posła z kuryi gmin wiejskich, powiatu sanockiego uznać za ważny.

Przemawia p. Stapiński.

Po zamknięciu rozprawy sprawozdawca p. Wereszczyński zrzeka się głosu.

Izba uchwała wniosek Wydziału krajowego na uznanie wyboru p. Włodzimierza Kuryłowicza na posła z kuryi gmin wiejskich powiatu sanockiego za ważny.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o wyborze uzupełniającego posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego miast Gorlice-Jasło.

Sprawozdawca p. Wereszczyński wnosi:

Wysoki Sejm raczy wybór ks. Leona Pastora na posła z kuryi miast Gorlice-Jasło uznać za ważny.

Izba uchwała ten wniosek bez rozprawy.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o wyborze uzupełniającego posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego miasta Białej.

Sprawozdawca p. Wereszczyński wnosi:

Wysoki Sejm raczy wybór p. Rudolfa Lukasa na posła z kuryi miasta Białej uznać za ważny.

Izba uchwała ten wniosek bez rozprawy.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o wyborze uzupełniającym posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego większych posiadłości byłego obwodu krakowskiego.

Sprawozdawca p. Wereszezyński wnosi:

Wysoki Sejm raczy wybór p. Karola Czecha de Lindewald na posła z kuryi większych posiadłości byłego obwodu krakowskiego uznać za ważny.

Izba uchwała ten wniosek bez rozsprawy.

Marszałek wzywa sekretarzy do odczytania roty przyrzeczenia.

Sekretarz p. Mycielski odczytuje rotę przyrzeczenia w języku polskim.

Sekretarz p. ks. Mazikiewicz, odczytuje rotę przyrzeczenia w języku ruskim.

Po odczytaniu roty przyrzeczenia, nowo wybrani posłowie składają przyrzeczenie poselskie w ręce Marszałka.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Nisko na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Sprawozdawca p. Wereszezyński odczytuje sprawozdanie Wydziału krajowego zakończone projektem następującej ustawy:

U s t a w a

z dnia o zezwoleniu gminie Nisko na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, postanawiam, co następuje:

Art. I.

Gminie Nisko zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy do końca roku 1910 opłaty gminne od niżej poszcze-

gólnionych napojów w gminie wyrabianych lub w jej obręb wprowadzanych i w niej zużywanych według następującej taryfy.

1) od jednego hektolitra stustopniowego alkoholu po 11 koron;

2) od jednego hektolitra rozolisu, likieru, runu araku, eseniyi ponczowej i innych słodzonych napojów spirytusowych, których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 11 koron;

3) od jednego hektolitra piwa po 2 k.;

4) od jednego hektolitra miodu po 10 koron.

Art. II.

Do uiszczania powyższych opłat obowiązani są wszyscy, którzy napoje w Art. I. poszczególnione dla konsumeyi miejscowej wyrabiają lub sprowadzają, czy to na własny użytek czy też na sprzedaż.

Art. III.

Okręg poborowy stanowi gmina Nisko.

Art. IV.

Ta opłata ciąży tylko na konsumeyi miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkeyi ani obrotu handlowego.

Art. V.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozporządzenia z dnia 17. lipca 1899. dz. p. p. Nr. 120. część II, wolną jest od państwowej opłaty konsumeynej.

Art. VI.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Art. VII.

Dzierżawa dochodu z tych opłat ma być złączoną z dzierżawą prawa propinacyi w gminie Nisko, a dla przeprowadzenia tej

dzierżawy obowiązana jest gmina uzyskać zgodne porozumienie się z c. k. Dyrekcją galic. funduszu propinacyjnego, względnie z dzierżawcą prawa propinacji w Nisku.

Art. VIII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej ustawy *en bloc*.

Izba uchwała przyjęcie powyższej ustawy *en bloc*, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwała cały projekt ustawy *en bloc*.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwała Izba powyższy projekt ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje :

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Radomyśl (pow. Tarnobrzeg) na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu.

Sprawozdawca p. Wereszczyński odczytuje sprawozdanie Wydziału krajowego zakończone projektem następującej ustawy:

U s t a w a

z dnia o zezwoleniu gminie Radomyśl nad Sanem powiat Tarnobrzeg na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskiem postanawiam co następuje:

Art. I.

Gminie Radomyśl nad Sanem powiat Tarnobrzeg zezwala się pobierać począwszy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy

aż do końca r. 1910 opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów w gminie wyrabianych lub w jej obręb wprowadzanych i w niej zużywanych według następującej taryfy:

1) Od jednego litrostopnia alkoholu dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 2 hal. czyli od jednego hektolitra stustopniowego alkoholu po 2 korony.

2) Od jednego hektolitra rumu, rozolu, koniaku, araku, essencyi ponczowej, likieru, sliwownicy i innych słodzonych napojów spirytusowych, których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 3 korony.

3) Od jednego hektolitra piwa po 1 kor.

4) Od jednego hektolitra miodu po 2 kor.

Art. II.

Do niszczenia powyższych opłat obowiązani są wszyscy, którzy napoje w Art. I. poszczególnione dla konsumeyi miejscowej wyrabiają lub sprowadzają czy na własny użytek czy też na sprzedaż.

Art. III.

Okręg poborowy stanowi gmina Radomyśl nad Sanem.

Art. IV.

Ta opłata cięży tylko na konsumeyi miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkeyi ani obrotu handlowego.

Art. V.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899 dz. u. p. Nr. 120 a. II. wolną jest ona od opłaty państwowej konsumeyjnej.

Art. VI.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Art. VII.

Dzierżawa dochodu z prawa poboru tych opłat ma być złączoną z dzierżawą prawa propinacyi w gminie Radomyśl n. S., a dla przeprowadzenia tej dzierżawy obowiązana jest gmina uzyskać zgodne porozumienie z c. k. Dyrekcyą galic. funduszu propinacyjnego, względnie z dzierżawcą prawa propinacyi w gminie Radomyśl n. S.

Art. VIII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej ustawy *en bloc*.

Izba uchwala przyjęcie powyższej ustawy *en bloc*, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwala cały projekt ustawy *en bloc*.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwala Izba powyższy projekt ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Tłumacz na pobór podwyższonych opłat gminnych od napojów spirytusowych i miodu

Sprawozdawca p. Wereszczyński odczytuje sprawozdanie Wydziału krajowego zakończone projektem następującej ustawy:

U s t a w a

z dnia zmieniająca Art. I. ustawy z 1. września 1901 Nr. 87 dz. u. kr. w sprawie taryfy opłat gminnych od napojów spirytusowych i miodu w gminie Tłumacz.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem. postanawiam co następuje:

Art. I.

Ustanowiona w Artykule I. ustawy z dnia 1. września 1901 r. Nr. 87 dz. u. kr. taryfa opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu zostaje uchyloną a na przyszłość taryfa ta ma opiewać:

1) od jednego litra alkoholu podług stustopniowego alkoholometra po 15 hal.

2) od jednego litra ramu, araku, rozolisu, likieru, śliwownicy, ponczowej essencji i innych słodzonych napojów spirytusowych po 11 hal.

3) od jednego hektolitra piwa bez względu na gatunek po 2 K. 40 h.

4) od jednego litra miodu po 15 hal.

Art. II.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej ustawy *en bloc*.

Izba uchwala przyjęcie powyższej ustawy *en bloc* poczem w oddzielnem głosowaniu uchwala cały projekt ustawy *en bloc*.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwala Izba powyższy projekt ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Zborów (powiat Złoczów) na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Sprawozdawca p. Wereszczyński odczytuje sprawozdanie Wydziału krajowego zakończone projektem następującej ustawy:

U s t a w a

z dnia o zezwoleniu gminie Zborów powiat Złoczów na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam co następuje:

Art. 1.

Gminie Zborów (powiat Złoczów) zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy do końca roku 1915 opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów w gminie wyrabianych lub w jej obręb wprowadzanych i w niej zużywanych według następującej taryfy:

1) Od jednego litra stustopniowego spirytusu dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 10 b., czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 10 K.

2) Od jednego hektolitra słodzonych napojów spirytusowych jakoto: araku, rumu, ponczowej esenyi, rozolisów, i t. d. po 10 K czyli od jednego litra po 10 halerzy.

3) Od jednego hektolitra piwa bez względu na gatunek po 1 K 50 hal.

4) Od jednego litra miodu po 6 hal.

Art. II.

Do uiszczania powyższych opłat obowiązani są wszyscy, którzy napoje w Art. I. poszczególnione dla konsumeyi miejscowej wyrabiają lub sprowadzają, czy to na własny użytek czy też na sprzedaż.

Art. III.

Okręg poborowy stanowi gmina Zborów.

Art. IV.

Ta opłata ciąży tylko na konsumeyi miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkeyi ani obrotu handlowego.

Art. V.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których

po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899 Dz. p. p. N. 120 część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumcyjnej.

Art. VI.

Blizsze postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Art. VII.

Dzierżawa dochodu z tych opłat ma być złączoną z dzierżawą prawa propinacyi w Zborowie, a dla przeprowadzenia tej dzierżawy obowiązana jest gmina zgodnie porozumieć się z c. k. Dyrekcyą galic. funduszu propinacyjnego, względnie z dzierżawcą prawa propinacyi w Zborowie.

Art. VIII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej ustawy *en bloc*.

Izba uchwala przyjęcie powyższej ustawy *en bloc*, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwala cały projekt ustawy *en bloc*.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwala Izba powyższy projekt ustawy w trzeciem czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie petyeyi gminy m. Buczacza o zezwolenie na pobór opłat policyjnych od balów, koncertów, przedstawień teatralnych, widowisk i t. p. na rzecz funduszu ubogich miejscowych.

Sprawozdawca p. Wereszczyński odczytuje sprawozdanie Wydziału krajowego zakończone projektem następującej ustawy:

U s t a w a

z dnia w przedmiocie zezwolenia gminie m. Buczaeza na pobór opłat policyjnych na rzecz funduszu ubogich miejscowych.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, postanawiam, co następuje :

Art. I.

Gminie m. Buczaeza zezwala się pobierać na rzecz funduszu miejscowych ubogich następujące opłaty policyjne :

1) Od każdego za opłatą wstępu urządzanego balu, pikniku lub od każdej za opłatą wstępu urządzonej zabawy z tańcami, czy to w publicznym czy też w prywatnym lokalu, opłatę stosownie do uznania Magistratu według trzech klas po dwanaście kor., ośm kor. lub cztery kor.

Bale, pikniki lub zabawy z tańcami, z których cały czysty dochód przeznaczony jest na cel dobroczynny, wolne są od opłaty.

2) Od przedstawień teatralnych, koncertów, produkeyi sztuk konnych, ogni sztucznych, produkeyi prestydygatorskich, magicznych i t. p. za każde przedstawienie opłatę stosownie do uznania Magistratu według trzech klas : po dwanaście kor., ośm kor. lub cztery kor.

Przedstawienia, z których cały czysty dochód przeznaczony jest na cele dobroczynne, wolne są od opłaty.

3) Od menażeryi, panoramy, kosmorama, dioramy, ciemni optycznych (camera obscura), figur woskowych lub innych gabinetów, w miarę ich jakości i stosownie do uznania Magistratu według trzech klas : po dwanaście kor., ośm kor. i cztery kor. za każdy tydzień, zaś po trzydzieścisześć koron, dwadzieścia cztery kor. lub dwanaście kor. za każdy miesiąc.

4) Od panoram przenośnych (skrzynkowych), tudzież od arfistów i iunych mu-

zykantów i kataryniarzy, zarobkujących po ulicach, placach i domach, tudzież w publicznych lokalach – opłatę po pięćdziesiąt halerzy za każdy tydzień.

5) Od produkeyi muzycznych w lokalach publicznych t. j. w restauracyach, piwiarniach, kawiarniach i szynkowniach opłatę po sześćdziesiąt hal. za każdy wieczór.

Od produkeyi zaś muzycznych ze śpiewkami (tingle-tangle, café concert, café chantant) lub z przedstawieniami teatralnemi połączonych, opłatę za każdy wieczór po dwie korony.

Art. II.

Każde uszczuplenie dochodu z powyższych opłat karane będzie grzywną przypadającą funduszowi miejscowych ubogich w wysokości dwu do pięciokrotnej opłaty uszczuplonej a w razie niemożności ściągnięcia tej grzywny aresztem w stosunku jednego dnia za każdych dziesięć koron grzywny.

Art. III.

Postępowanie karne w razie wykroczenia przeciw postanowieniom tej ustawy i orzekanie kar przysłuża burmistrzowi miasta względnie jego zastępcy.

Art. IV

Od wymiaru powyższych opłat tudzież od orzeczeń karnych, można odwołać się w terminie i w sposób przewidziany postanowieniami ustawy z dnia 13. marca 1889 dz. u. kr. Nr. 24.

Art. V.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej ustawy *en bloc*.

Izba uchwała przyjęcie powyższej ustawy *en bloc*, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwała cały projekt ustawy *en bloc*.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwała Izba powyższy projekt ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Posada olchowska na pobór opłaty gminnej od psów.

Sprawozdawca p. Wereszczyński, odczytuje sprawozdanie Wydziału krajowego zakończone projektem następującej ustawy:

U s t a w a

z dnia w przedmiocie zezwolenia gminie Posada olchowska powiatu sanockiego na pobór opłaty gminnej od psów.

§. 1.

Gminie Posada olchowska, zezwala się na pobór opłaty gminnej od każdego psa w gminie utrzymywanego w wysokości 2 korony rocznie.

§. 2.

Postanowienia wykonawcze oraz wskazanie wypadków, w których dozwolonym będzie uwolnienie od opłaty, określi uchwała Rady gminnej, podlegająca zatwierdzeniu Wydziału krajowego.

W każdym razie wolne od opłaty są psy trzymane na uwięzi, oraz utrzymywane do celów wojskowych.

§. 3.

Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej ustawy *en bloc*.

Izba uchwała przyjęcie powyższej ustawy *en bloc*, poczem w oddzielnym głosowaniu uchwała cały projekt ustawy *en bloc*.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwała Izba powyższy projekt ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu Radzie powiatowej w Brodach koncesyi do pobierania opłat mytniczych na drodze powiatowej Brody - Lesznięw-Szczurowice.

Sprawozdawca p. Dąbski, odczytuje sprawozdanie Wydziału krajowego zakończone projektem następującej uchwały:

U c h w a ł a

o udzieleniu Radzie powiatowej w Brodach koncesyi do pobierania opłat mytniczych na drodze powiatowej Brody-Lesznięw-Szczurowice.

Art. I.

Radzie powiatowej w Brodach nadaje się na lat pięć od wejścia w wykonanie tej uchwały prawo do pobierania myta na drodze powiatowej Brody-Lesznięw-Szczurowice, pod warunkiem utrzymywania przedmiotu omyconego kosztem funduszu powiatowego w dobrym stanie, z zastrzeżeniem zastosowania postanowień zawartych w §§. 14. i 35. ust. 3. ustawy drogowej z dnia 5. lipca 1897 (Dz. ust. kraj. Nr. 43).

Art. II.

Opłatę myta drogowego pobierać należy przy dwóch rogatkach, a to przy każdej z nich według następującego wymiaru:

- a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 (cztery) h.;
- b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 2 (dwa) h.;
- c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 1 (jeden) h.

Z dniem wejścia w życie niniejszej uchwały, traci moc obowiązującą uchwała

sejmowa, zatwierdzona Najwyższem postanowieniem z dnia 7. lutego 1902. (Nr. 25. Dz. u. kr.), którą nadane było Radzie powiatowej w Brodach prawo do pobierania opłat mytniczych na drodze powiatowej Brody-Leszniów-Szczurowice na jednej rogatece.

Konie, woły, krowy, muły, osły, należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta owce, kozy i świnie do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie oplaca się żadnej należitości.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty mytniczej i o niżeniu teje.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie powyższej uchwały *en bloc*, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwała cały projekt uchwały *en bloc*.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwała Izba powyższy projekt uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego, o udzieleniu Wydziałowi powiatowemu w Rzeszowie koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostu na Wisłoku, zbudowanego na publicznym dojeździe kolejowym w Strzyżowie.

Sprawozdawca p. Dąbski odczytuje sprawozdanie Wydziału krajowego zakończone projektem następującej uchwały:

U c h w a ł a

o udzieleniu Wydziałowi powiatowemu w Rzeszowie koncesyi do pobierania opłat my-

tniczych od mostu na Wisłoku, zbudowanego na publicznym dojeździe kolejowym w Strzyżowie.

Art. I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie tej uchwały nadaje się Wydziałowi powiatowemu w Rzeszowie prawo do pobierania myta od mostu na Wisłoku w Strzyżowie, zbudowanego na publicznym dojeździe kolejowym łączącym stację kolei Rzeszów-Jasło z drogą powiatową Strzyżów-Domaradz, na rzecz funduszu konserwacyjnego tegoż dojazdu, do utrzymania którego obowiązane są strony konkurencyjne w myśl postanowień ustawy z dnia 15. kwietnia 1881 (Dz. ust. kraj. Nr. 46) względnie ustawy z dnia 9. marca 1888 (Dz. ust. kraj. Nr. 38).

Art. I.

Opłatę myta mostowego pobierać należy według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 8 (ośm) h.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzechowych 4 (cztery) h.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 2 (dwa) h.

Konie, woły, krowy, muły, osły, należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta owce, kozy i świnie do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie oplaca się żadnej należitości.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty mytniczej lub o niżeniu teje.

W rozprawie ogólnej zabiera głos p. Stapiński i wnosi na przejście do porządku dziennego nad wnioskiem Wydziału krajowego.

Izba popiera ten wniosek.

Po zamknięciu rozprawy ogólnej przemawia sprawozdawca p. Dąbski.

Izba odrzuca wniosek p. Stapińskiego i przystępuje do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej uchwały *en bloc*.

Izba uchwała przyjęcie powyższej uchwały *en bloc*, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwała cały projekt uchwały *en bloc*.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwała Izba powyższy projekt uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek oznajmia, iż na życzenie posłów nastęny punkt t. j. propozycję Wydziału krajowego w sprawie wyboru 3 członków Rady nadzorczej Banku krajowego i 1 zastępcy członka tej Rady, usuwa z porządku dziennego.

Marszałek oznajmia, że komisye ukonstytuowały się w dalszym ciągu w sposób następujący:

Komisya administracyjna: Przewodniczący p. Abrahamowicz, I zastępcą przewodniczącego p. Bobrzyński, II zastępcą przewodniczącego p. Laskowski, Sekretarze: p. Sozański i p. Mycielski.

Komisya gminna: Przewodniczący p. Stadnicki, zastępcą przewodniczącego p. Moysa, sekretarz p. Bal.

Komisya kolejowa: Przewodniczący p. Zaleski, zastępcą przewodniczącego p. Męciński, sekretarz p. Schätzel.

Komisya przemysłowa: Przewodniczący p. Lubomirski Andrzej, zastępcą p. Rutowski, sekretarz p. Żardecki.

Marszałek wzywa sekretarza do odczytania złożonego wniosku nagłego.

Sekretarz p. Urbański czyta:

Wniosek nagły.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Płace nauczycielstwa ludowego muszą być zrównane z poborami urzędników państwowych XI, X. i IX. rangi.

2. Zaopatrzenie wdów i sierot po nauczycielach winno być zrównane z zaopatrzeniem wdów i sierót po urzędnikach państwowych.

3. Pobory nauczycielskie na tej nowej podstawie plac oparte, mają się liczyć już od 1. kwietnia 1907 roku.

We Lwowie. dnia 18. lutego 1907.

Wnioskodawca
Jan Stapiński, w. r.

Filip Włodek, Oleśnicki, Krempa, Kuryłowicz, Mazikiewicz, Mogilnicki, Bohaczewski, Barabasz, Fffinowicz, Staruch, Huryk, Ostapczuk, Korol, Bojko.

P. Stapiński uzasadnia nagłość swego wniosku.

Przemawia p. Abrahamowicz.

Przemawia p. ks. Pastor.

Przemawia p. Jabłoński.

Przemawia p. Stapiński.

Przemawia p. Buynowski.

Przemawia p. ks. Stojalowski.

Przemawia p. Mogilnicki.

Przemawia p. ks. Bohaczewski.

Izba w głosowaniu odrzuca nagłość wniosku p. Stapińskiego.

Marszałek oznajmia że wniosek ten traktować będzie regulaminowo.

Marszałek wzywa sekretarzy do odczytania złożonych wniosków i interpelacyj.

Sekretarz p. Urbański czyta:

W n i o s e k.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się e. k. Rząd, ażeby wszelkie dokumenta prawne i podania hipoteczne,

dotyczące najmu, lub zakupna gruntów i budynków na cele szkół ludowych, wolne były od opłaty stempli i należności skarbowej za przeniesienie własności.

We Lwowie, 18. lutego 1907.

Wnioskodawca:
W. Szwed, w. r.

F. Włodek, Schätzel, Kramarczyk, Wilczkiewicz, Oleśnicki, Skołyszewski, Barabasz, Huryk, Bohaczewski, Mazikiewicz, Mogilnicki, Kuryłowicz, Effnowicz, Potoczek, Żardecki.

W n i o s e k.

Zważywszy, że §. 9. ustawy państwowej z dnia 29. lutego 1880 r. Dz. p. p. Nr. 37. o środkach zapobiegawczych tępienia zarazy i księgosuszu, a względnie nowela do tegoż §-fu 9-go ogłoszona rozp. ministeryalnym z dnia 12. kwietnia 1880, jest nadzwyczajnie niejasną co do tworzenia pasów pogranicznych, gdyż mówi tylko ogólnikowo, iż w myśl tej ustawy pas pograniczny ma być utworzony w szerokości 30-tu kilometrów od granicy rosyjskiej, a w razie przypadłości do pasu pogranicznego chociażby tylko małej części sąsiedniej gminy, ma być wzięta cała gmina:

zważywszy więc, że wskutek tej niejasności myśli noweli do §-fu 9. ustawy z dnia 29. lutego 1880. Nr. 37. poweіяgano do pasu pogranicznego całe gminy wraz z obszarami dworskimi, pomimo, że przy odmierzaniu na mapach przy ustanawianiu pasu pogranicznego tylko maleńki nieraz skraweczek pustej ziemi bez budynków pewnej gminie zaleciał, co sprawia ludności dotychczas gminy nadzwyczajne utrudnienia jakie wynikają z katastru pogranicznego, a dla samejże myśli ustawy o zapobieganiu rozwleczenia księgosuszu nie mają najmniejszej wartości, dlatego podpisani wnioskują:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

I. Wzywa się c. k. Rząd, by ze względu na ustalony pas pograniczny dla katastru

bydła od lat 20 istniejącej zmniejszył z 30 na 20 kilometrów lub ewentualnie wziął za podstawę szerokości pasu pogranicznego naturalną granicę rzekę Wisłę począwszy od Oświęcimea tj. granicy pruskiej wzdłuż jej biegu aż do Niepołomic, zaś ciąg dalszy granicę suchą, lecz na 20 kilometrów szerokość.

II. wzywa się c. k. Rząd, by w razie nieuwzględnienia pierwszego wniosku uzupełnił nowelę ministeryalną do §. 9. ustawy z dnia 29. lutego 1880 Nr. 37. i wyraźnie orzekł jaka część terytorium gminy sąsiedniej z pasem pogranicznym musi przypaść przy odmierzaniu na mapach krajowych do pasu pogranicznego, na mocy którejby całą gminę sąsiednią w myśl tejże ustawy można uważać za koniecznie należąca do pasu pogranicznego np. $\frac{1}{2}$, $\frac{1}{3}$, $\frac{1}{4}$, $\frac{1}{5}$, i t. p.

III. Wzywa się c. k. Rząd, by obok pierwszych dwóch wniosków pozostawił Władzy politycznej wolność bez naruszenia zasady ustawowej do zmniejszenia lub uwzględnienia lokalnych stosunków terytorjalnych, podeięgania lub uwalniania gmin od należenia do pasu pogranicznego.

IV. Wzywa się c. k. Rząd, by się zastanowił, czy nie byłoby już na czasie zniesienie okręgów rewizyjnych bydła jako za wielkich i nie odpowiadających swojemu celowi, a na to miejsce polecić prowadzenie katastru bydłowego miejscowemu oglądaczowi bydła.

We Lwowie, dnia 18. lutego 1907.

Wnioskodawca:
Kramarczyk, w. r.

Effnowicz, Buynowski, Stapiński, Kuryłowicz, Wilczkiewicz, Włodek Filip, Bojko, Krempa, Glidziuk, Oleśnicki, Szajer, Jaworski Jan, Skołyszewski, Wesoliński, Korol, Pastor.

W n i o s e k.

Zważywszy, że instytucja obszarów dworskich istniejąca wyłącznie w Galicyi

i Bukowinie jest przywilejem właścicieli większej posiadłości z niekorzyścią i krzywdą drobnych właścicieli ziemi;

zważywszy, że wskutek wyłączenia obszarów dworskich ze związków gminnych właściciele 2,916.630 ha w okrągłych cyfrach około 5,000.000 morgów powierzchni kraju nie ponoszą ciężarów gminnych, a takowe za nich właściciele drobnej posiadłości wynoszącej 4,932.553 ha, w okrągłych cyfrach 8,000.000 morgów ponoszą, co jest rzeczą niesłuszną i niesprawiedliwą;

zważywszy, że do obszarów dworskich nie ma przynależności, istnieje tylko do gminy, że wskutek tego częstokroć gminy zmuszone są do ponoszenia kosztów leczenia ubogich chorych i do pracy niezdolnych urodzonych i zatrudnionych lub urodzonych z rodziców zatrudnionych na t. zw. obszarach dworskich, co jest dla mieszkańców gminy oczywistą krzywdą;

zważywszy, że wskutek istnienia obszarów dworskich tworzy się w jednej gminie katastralnej dwie władze, z których jedna rozciąga się na parcele t. zw. rustykalne, a druga na tabularne, z których jedne mogą tworzyć enklawy, w drugich powstaje chaos i zamieszanie, sprzeczności interesów obszarów i gmin, co i tak trudne u nas administracyjne stosunki na wsi jeszcze bardziej utrudnia;

zważywszy, że uchwalenie ustawy z r. 1866 o obszarach dworskich nastąpiło wyłączenie wskutek żądań ówczesnych posłów włościańskich, że obecna oświeceniowa generacja włościan jak najenergiczniej zniesienia tej ustawy przez usta swych posłów i setkami petycji domagała się i domaga;

zważywszy, że opinia nietylko wśród ludu, ale i wśród najbardziej zachowawczych posłów niedwuznacznie wypowiedzianą została, że instytucja obszarów dworskich na długo utrzymać się nie da. (Przemówienia Piotra Górskiego i Andrzeja Potockiego z dnia 7. lutego 1896 r.);

zważywszy, że wskutek wydzielenia obszarów dworskich osłabiło się gminy siły

finansowej i siły do pracy w samej gminie przydać się mogącej;

zważywszy, że interesa narodowe i społeczne zwłaszcza w dzisiejszych czasach wymagają zbliżenia się warstw społecznych, pracy wśród mniej narodowo uświadomionych, tych którym los pozwolił korzystać z więcej wiedzy;

zważywszy, że przez zniesienie niesprawiedliwej i szkodliwej ustawy o obszarach dworskich usunie się znaczną część niezadowolonia i goryczy i usunie się szkodliwy pod względem narodowym i społecznym wpływ tych, którzy żyją i rozwijają waśnią społeczną;

zważywszy, że wszelkie argumenty, jakoby przez połączenie obszarów dworskich z gminami zniszczyć się musiało te pierwsze, nie są trafne, gdyż sprzeciwia się im stan faktyczny, wykazujący, że w krajach, w których ustawy o obszarach dworskich nie ma, większa własność pomyślnie się rozwija (Królestwo Polskie, Czechy, Morawa, Śląsk), zaś w kraju mającym obszary dworskie t. j. w Galicyi większa własność szybko zanika;

zważywszy, że przez interesowane strony rozpowszechniana opinia, jakoby przez zniesienie obszarów dworskich właściciele tychże pod względem społecznym się poniżyć musiało, nie jest trafną, gdy przeciwnie prawdą jest, że ten kto zniża się do uboższych od siebie, aby ich podnieść, tem samem sam się podnosi;

zważywszy, że argument jakoby przez zniesienie obszarów dworskich narażało się sprawę narodową w Galicyi wschodniej na niebezpieczeństwo, są pozbawione prawdy, przybliży się bowiem właściciela Polaka do Ruskiego ludu, pozwoli mu skuteczniej pracować w kierunku wyrównania rozsiwanej przez wrogów obu narodowości zażyłości;

zważywszy, że przez ustawę o obszarach dworskich stworzyło się rzecz sprzeczną w sobie samej, bo gmina bez majątku

gminnego, wydatków gminnych, budżetu, rachunków rocznych, bez publicznej kontroli, bez członków, bez prawa przynależności, nonsens administracyjny, proszący się o jak najszybsze usunięcie;

zważywszy, że potrzeba zmiany administracji gminnej istnieje od lat czterdziestu tj. od chwili wprowadzenia obecnie obowiązującej ustawy i że potrzeba ta została licznymi prawie co roku wnoszonymi wnioskami, rezolucjami do rządu i wezwaniami do Wydziału krajowego poparta;

zważywszy, że Wysoki Sejm uchwałą z dnia 24. marca 1892 r. przekazał wniosek posła Potoczka do Wydziału krajowego do zbadania i przedłożenia projektu zmiany ustawy gminnej, a Wydział krajowy dotychczas temu żądaniu nie uczynił zadość, pomimo upłynięcia 15 lat od chwili zapadnięcia uchwały, —

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się Wydział krajowy do opracowania i przedłożenia na najbliższej sesji sejmowej ustawy zmierzającej do zmiany ustawy gminnej z dnia 12. sierpnia 1866 dz. u. kr. Nr. 19 i ustawy o obszarach dworskich z dnia 12. sierpnia 1866, dz. u. kr. Nr. 19 i ustawy o obszarach dworskich z dnia 12. sierpnia 1866 Dz. ust. kraj. Nr. 20 w kierunku włączenia obszarów dworskich do związku gminnego.

We Lwowie, dnia 18. lutego 1907.

Wnioskodawca:

Wiktor Skołyszewski, w. r.

Bojko, Pastor, Stojałowski, Szajer, F. Włodek, Bednarski, Kramarczyk, Szwed, Huza, Buynowski, Wiśniewski, Potoczek, Wesołiński, Maryewski, Żardecki. Szponder.

W n i o s e k.

Przy sposobności omawiania warunków traktatów handlowych rząd rumuński robi usilne starania o zniesienie zakazu importowania bydła i nierogaczyny, jakoteż mięsa w granice monarchii austriackiej, jak nie-

mniej o zaprowadzenie ułatwień przy transporcie bydła i mięsa transito do cesarstwa niemieckiego.

Zadośćuczynienie tym żądaniom rządu rumuńskiego naraziłoby hodowlę bydła i nierogaczyny w całej monarchii, a w pierwszym rzędzie w Galicyi na nieobliczalne straty.

Wiadomo bowiem, że tak w Rumunii, jak i w innych bałkańskich państwach urzędzenia weterynaryjne są nader niedostateczne i nie dają żadnej gwarancji przeciwko zawleczeniu zarazy, a państwa te mając granice otwarte dla bydła rosyjskiego, naraziłyby nas niewątpliwie na zawleczenie chorób tam między inwentarzem żywym panujących, a to u bydła rogatego księgosuszu i zarazy płucnej, a u nierogaczyny pomoru.

Wieloletnie starania obydwóch naszych Towarzystw gospodarskich o podniesienie hodowli bydła i nierogaczyny w kraju, znaczne subwencje pieniężne, jakeimi tak Rząd, jak i kraj usiłowania te popierały, poszłyby na marne, a wszelkie wysiłki, jakie oba Towarzystwa czynią, by w myśl życzeń Ministerstwa rolnictwa zachęcać hodowców do powiększania ilości tak bydła, jakoteż nierogaczyny w celu zadośćuczynienia wzmagającym się potrzebom mięsa w większych miastach monarchii, nie mogłyby odnieść żadnego skutku, bo hodowcy pod groźą zawleczenia przez importowane bydło lub mięso zarazy, nie tylko nie staraliby się o liczne powiększenie stanu hodowlanego materiału, ale zniewoliliby byli do zredukowania go do nieodzownej dla potrzeb rolnictwa ilości.

Tym sposobem mniemanie, jakoby, otwarcie granicy przyczyniłoby się miało do potania mięsa, okazałoby się złudnem, bo nigdy import nie mógłby pokryć strat, jakie nieunikniona za nim idąca w całym państwie redukcya materiału hodowlanego spowodowałaby musiała.

W myśl tych wywodów niżej podpisanu wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm wzywa c. k. Rząd, by nie dopuścił do otwarcia granicy rumuńskiej tak dla importu żywego bydła i nierogacizny, jakoteż i bitego mięsa, oraz by nie zezwolił na przewóz transito tak bydła, jak i mięsa do cesarstwa niemieckiego inaczej jak tylko w wagonach plombowanych i przy zachowaniu najdalej idących ostrożności.

We Lwowie, dnia 18. lutego 1907.

Wnioskodawca:
Brykczyński, w. r.

Stadnicki, Kraiński Władysław, Rozwadowski, Mieczysław Urbański, Męciński, Wincenty Kraiński, Kozłowski, Bał, Białoskróski, Niezabitowski, Struszkiewicz, Bojko, Filip Włodek, Zdzisław Skrzyński, Leszek Cieński, Czarkowski - Golejewski, Bobrzyński, Wiśniewski, Laskowski, Wincenty Gnoiński, Sala, Moysa, Zdzisław Włodek, Schnell, Kramarczyk, Szwed, Potoczek, Krzysztofowicz, Skołyszewski, Paygert, Torosiewicz, Piniński, Kazimierz Badeni, Barabasz, Staruch, Oleśnicki, Lityński, Jan Urbański, Milewski.

W n i o s e k.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, aby kosztem państwa wybudował w jak najbliższym czasie kolej żelazną nie tylko z Konieczny do Jasła, ale i dalsze przedłużenie jej z Jasła przez Pilzno do Dębicy.

We Lwowie dnia 16. lutego 1907.

Wnioskodawca:
Buynowski, w. r.

Małachowski, Głabiński, Michałowski, Tomaszewski, Maryewski, Jabłoński, Tarnawski, Gryziecki, Rayski, Sala, Wiśniewski, Wurst, Bednarski, Maiss, Schätzkel, Merunowicz, Michalski.

W n i o s e k.

Ustawą sejmową z 10. listopada 1905 przyznano miastom, którym przysługuje na

ich obszarze z mocy ustawy z dnia 22. kwietnia 1889 Dz. p. p. Nr. 30 wyłączne prawo propinacyi do końca 1910 r. z uzyskać się mających od r. 1911 opłat szynkarskich i konsumcyjnych od piwa, dotacją coroczną w sumie 2,250 000 K., celem umożliwienia tymże spełnianie ciążących na nich ekonomicznych i kulturalnych żądań.

Równocześnie uchwalono w uznaniu, że te same trudności finansowe i zadanie kulturalne posiadają również miasta Brzeżany, Buczaez, Gorlice, Jaworów i Wadowice, jako objęte statutem organizacyjnym z r. 1889, polecić Wydziałowi krajowemu, aby zbadał, o ile miasta te korzystały pośrednio z prawa propinacyjnego, oraz potrzeby dotacyi tych miast z funduszków krajowych i przedłożył Sejmowi wnioszek odnośny.

Konieczność wydzielenia dotacyi miastom wspomnianym nie ulega wątpliwości, jeśli się zważy, że wszystkie te miasta jako objęte statutem organizacyjnym z r. 1889 mają te same koszty administracyjne, jak jak inne miasta uwzględnione już w dotacyi krajowej. Miasta te posiadają również zupełnie to samo zadanie kulturalne, jak inne miasta kraju tej kategorii i nie ma zgoda żadnej racjonalnej przyczyny, aby tej samej opieki kraju miały być pozbawione.

Miasta te wymagają nawet wydatniejszego uwzględnienia od miast wspomnianych, jeśli ma być utrzymaną zasada równowagi ekonomicznej w całym kraju, gdyż miasta już w dotacyi krajowej uwzględnione mają udział w kapitale propinacyjnym, podczas gdy wspomniane miasta tych korzyści nie uzyskują. Miasta wspomniane opierały dotychczas swe budżetowe wydatki przeważnie na dochodach propinacyjnych, czego dowodem są n. p. budżety miasta Brzeżan, w których od roku 1844 dochód z prawa propinacyi pokrywał 50% ogólnych wydatków. Utrata tych dochodów jest już bliską, a miasta te nie mogą pozostawać dłużej w niepewności co do sposobu załatwienia czekającego już ciężkiego przesilenia ekonomicznego, gdyż od tego zależy cały plan gospodarczy w przyszłości.

Najżywniejszy interes tych miast wymaga zatem, aby los ich został jak najszybciej zdecydowany.

Potrzeby miast rzeczonych i dotychczasowa ich gospodarka oparta przeważnie na dochodach z prawa propinacji mogą być z łatwością rozpoznane. Gmina miasta Brzeżan przedłożyła już nawet Wydziałowi Krajowemu udokumentowaną petycję, która stosunki odnośnie gminy od roku 1844 wy-czerpująco przedstawia.

Z tych przyczyn wnoszą:

Raczy Wysoki Sejm uchwalić niezwłocznie miastom Brzeżany, Buczacz, Gorlice, Jaworów i Wadowice stosowną dotację z opłat szynkarskich i konsumcyjnych od piwa począwszy od roku 1911 pobierać się mającą.

We Lwowie, dnia 16. lutego 1907.

Wnioskodawca:
Dr. Schätzel, w. r.

Bednarski, Michałowski, Wurst, Maryewski, Buyuowski, Rutowski, Merunowicz, Michałowski, Sala, Huza, Jabłoński, Wiśniewski, Pastor, Żardecki, Jahl.

W n i o s e k.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby w bieżącej sesji sejmowej projekt ustawy o utworzeniu nowej gminy administracyjnej z rozparcelowanych gruntów obszarów dworskich Koniów i Towarnia w powiecie Staro-Samborskim, ułożył, a ułożony projekt na najbliższej sesji sejmowej przedłożył.

Motywa: Załączona do wniosku petycja kolonistów gmin Towarnia i Koniów.

We Lwowie, dnia 18. lutego 1907.

Wnioskodawca:
Wiktor Skolyszewski, w. r.

Potoczek, Kramarczyk, Szwed, Żardecki, Szpondor, Pastor, Wesoliński, Rayski, Szajer, Wurst, Jabłoński, Głabiński, Stojalowski, Tarnawski.

Wysoki Sejmie!

My niżej podpisani mieszkańcy na rozparcelowanych obszarach dworskich Towarnia, Koniów i Koniów bronisławowska pow. Stary Sambor, upraszamy Wysoki Sejm o utworzenie z tych obszarów jedną gminę.

Wszystkie trzy obszary są z sobą złączone a od gmin Towarnia i Koniów oddzielone i do przyłączenia do gmiu nieodpowiednie.

Obszar dworski Towarnia ma 37 numerów. Obszar dworski Koniów ma 54 numerów, razem 91 numerów, oprócz tego kilka nowych jeszcze będzie wybudowanych, wobec tego taka gmina może być zdolną do utrzymania się.

Obszar dworski Towarnia i Koniów mają wspólną szkołę polską wystawioną przez Towarzystwo S. L. w Przemyślu i mieszkańców obszarów Towarnia i Koniów. Nowa gmina miałaby nazwisko „Jagienka“, powstałe od szkoły nazwiska królowej Jadwigi.

Stanisław Dracz, Stanisław Kajder, Jakób Kajder, Szczepan Zmora, Wojciech Tomaszek, Kazimierz Tomaszek, Józef Wojtowicz, Jakób Frydych, Walenty Długosz, Józef Gay, Antoni Długosz, Paweł Maruszcak, Piotr Lepucki, Tomasz Kustroń, Kazimierz Woźniak, Franciszek Szafran, Jan Długosz, Jan Knśnier, Stanisław Roś, Szymon Ciupek, Walenty Rycaj, Jan Musiał, Antoni Dobraz, Franciszek Goniec, Daniel Okarma, Grzegorz Pinkoś, Kazimierz Zygmunt, Józef Bodzioch, Andrzej Kantor, Wincenty i Jan Wania, Jan Pogorelec, Jakób Chowa, Magdalena Pelz, Jan Szczepanik, Józef Dyrda.

Podpisy obszaru dworskiego gminy Koniów: Jan Rymar, Antoni Gierlach, Józef Obłoj, Michał Myrta, Piotr Masłyk, Walenty Myrta, Franciszek Peldyjak, Jakób Kfolek, Józef Boroń, Jan Rymarz, Franciszek Dydek, Szczepan Sindyla, Jan Jórek, Franciszek Szafran, Jędrzej Noster, Józef Koszarski, Piotr Leśniak, Ignacy Gierlach, Jakób Krzy-

sik, Tomasz Magusiak, Jan Leśniak, Jan Nycz, Marcin Gierlach, Marcin Krzysik, Wojciech Bober, Ignacy Krupa, Jędrzej Maslyk, Franciszek Mrozek, Filip Kostka, Wojciech Fic, Antoni Kostka, Michał Kostka, Wiktor Dyddek, Józef Ząbek, Marcel Ginalski, Józef Jastrzembki, Jędrzej Mrozek, Franciszek Maslyk, Jakób Dudek, Jakób Jantos, Marcin Jara, Ignacy Jara, Maciej Jagielski, Feliks Luśniak, Antoni Barański.

Sekretarz p. Mazikiewicz czyta :

W n i o s e k.

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

U s t a w a

z dnia zmieniająca postanowienia art. 5. i 7. ustawy z 22. czerwca 1867 nr. 13. Dz. u. kraj., względnie ustawy z 31. maja 1874 nr. 45. Dz. u. kraj., i ustawy z 8. września 1880 nr. 34. Dz. u. kraj., o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich Królestw Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem.

§. 1.

Postanowienia art. 5. i 7. ustawy z 2. czerwca 1867 nr. 13. Dz. u. kraj., względnie ustawy z 31. maja 1874. nr. 45. Dz. u. kraj., i ustawy z 8. września 1880 nr. 34. Dz. u. kraj., tracą swą moc obowiązującą, a w miejsce tych wchodzi w życie następujące postanowienia :

Art. 5. a) W szkołach średnich w Galicyi są języki polski i ruski jako języki wykładowe równouprawnione. W każdej poszczególnej szkole średniej może z reguły tylko jeden z tych języków być wykładowym.

Art. 5. b) W szkołach średnich z funduszków publicznych w całości albo w części utrzymywanych, a w czasie wydania niniejszej ustawy istniejących -- będzie językiem wykładowym ten język krajowy, który w czasie wydania niniejszej ustawy jest w tych szkołach językiem wykładowym.

Art. 5. c) O języku wykładowym szkół średnich z funduszków publicznych w przyszłości założyć się mających rozstrzygać będą

w każdym poszczególnym wypadku kompetentne władze szkolne na podstawie ograniczeń następujących :

Jeżeli zaistnieje potrzeba założenia szkoły średniej w miejscowości, w której dotąd żadnej szkoły średniej tego rodzaju nie było -- językiem wykładowym tej szkoły będzie ten, jakiego według rezultatu ostatniej konskrypcyi używa więcej niż 50% ludności powiatu, w którym dana miejscowość jest położoną.

Potrzebę tę ma się uważać za istniejącą, jeżeli na trzy miesiące przed rozpoczęciem roku szkolnego zgłosi u władzy szkolnej krajowej przynajmniej 30 rodziców w dotyczącym powiecie zamieszkałych swój zamiar oddać swe dzieci do pierwszej klasy szkoły średniej, gdy ta w oznaczonej miejscowości tego powiatu założoną będzie.

Gdy zaistnieje potrzeba założenia nowej szkoły średniej w miejscowości, gdzie już jest taka szkoła średnia z polskim językiem wykładowym, ma nowo założona szkoła otrzymać ruski język wykładowy, jeżeli ludność w dotyczącym powiecie jest według rezultatów ostatniej konskrypcyi w liczbie wyższej ponad 50% ruską, lub jeżeli w istniejącej polskiej szkole średniej jest zwyż 200 uczniów narodowości ruskiej.

Gdy zaistnieje potrzeba założenia nowej szkoły średniej w miejscowości, gdzie już jest taka szkoła średnia z ruskim językiem wykładowym, ma nowozałożona szkoła otrzymać język wykładowy polski, jeżeli ludność w dotyczącym powiecie jest według rezultatów ostatniej konskrypcyi w liczbie wyższej ponad 50% polską, lub jeżeli w istniejącej ruskiej szkole średniej jest zwyż 200 uczniów narodowości polskiej.

Potrzebę założenia nowej szkoły średniej ma się uważać za istniejącą, jeżeli liczba uczniów w istniejącej już takiej szkole średniej dojdzie zwyż 500.

Art. 5. d) W szkołach średnich z językiem wykładowym polskim mają być zaprowadzone paralelne klasy z językiem wykładowym ruskim, jeżeli zażąda tego

przynajmniej 25 rodziców uczniów dotyczącej klasy.

Jak długo ustawa krajowa nie postanowi inaczej, pozostawiony będzie język niemiecki w dotychczasowym zakresie wykładów w e. k. II. gimnazjum we Lwowie.

§. 2.

Wykonanie tej Ustawy porucza się Ministerstwu wyznań i oświaty.

We Lwowie, dnia 18. lutego 1907.

Wnioskodawca:
Oleśnicki, w. r.

A. Szeptycki, Korol, Mazikiewicz, Effinowicz, Mogilnicki, Glidziuk, Huryk, Jan Jaworski, Barabasz, Kuryłowicz, Bohaczewski, Ostapeczuk, Staruch, Ochrymowicz.

W n i o s e k.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się e. k. rząd o założenie gimnazjum w Rawie ruskiej

We Lwowie, dnia 18. lutego 1907.

Wnioskodawca:
Mazikiewicz, w. r.

Oleśnicki, Jan Stapiński, Bohaczewski, Staruch, Barabasz, Kramarczyk, Kuryłowicz, Wilezkiewicz, Huryk, Bojko, Korol, Mogilnicki, Effinowicz.

Interpelacya

p. Kuryłowicza do e. k. Komisarza rządowego.

Nauczyciel Piotr Ziemiański, który w Sanoku przez 7 lat dosługiwał się stałej posady, został wbrew swojej woli bez żadnej prawnej przyczyny, nawet nie ze względów służbowych, przeniesiony z Sanoka do Beska.

Podpisani podając ten fakt do wiadomości, zapytują e. k. Komisarza rządowego

Czy raczy on wyjaśnić imieniem e. k. Rady szkolnej krajowej ustawową przyczynę przeniesienia nauczyciela Piotra Ziemiańskiego z Sanoka do Beska.

Interpelant:
Kuryłowicz, w. r.

Stapiński, F. Włodek, Bojko, Mazikiewicz, Barabasz, Oleśnicki, Mogilnicki, Bohaczewski, Staruch, Huryk, Jan Jaworski, Krempa, Korol, Effinowicz.

Interpelacya

p. Kuryłowicza do e. k. Komisarza rządowego.

Nauczyciel Michał Hawdiak został orzeczeniem e. k. krajowej Rady szkolnej we Lwowie z 13. grudnia 1904 l. 47231 przeniesiony ze względów służbowych na podstawie art. 9. ustawy z 1. stycznia 1889 z Drohobycza do Sanoka. Właściwą przyczyną jego przeniesienia były tylko względy osobiste, a mianowicie to, że drohobyckiej klice solą w oku była publiczna działalność M. Hawdiaka, który przyczynił się do założenia w Drohobyczu pożytecznych instytucyj, jak bursy włościańskiej, bursy św. Jana Chrzciciela, ruskiej ochronki, kasy Reiffeisena i innych.

Podpisani, uważając tę publiczną, humanitarną działalność nauczyciela jako bardzo chwalebna i nie sprzeciwiającą się przepisom służbowym, zapytują e. k. Komisarza rządowego:

Czy raczy e. k. Rada szkolna krajowa wyjaśnić, jakimi względami służbowymi usprawiedliwia przeniesienie nauczyciela Michała Hawdiaka z Drohobycza do Sanoka?

Interpelant:
Kuryłowicz, w. r.

Stapiński, F. Włodek, Bojko, Mazikiewicz, Barabasz, Oleśnicki, Krempa, Mogilnicki, Bohaczewski, Jan Jaworski, Korol, Staruch, Huryk, Effinowicz.

Interpelacya

p. Kuryłowicza do e. k. Komisarza rządowego.

W gminie Karlikowie, powiatu sanockiego, wystawiał pisarz gminny paszporty dla bydła w ruskim języku. W ostatnich czasach e. k. żandarm, kontrolujący bydło,

zakazał używania ruskiego języka, mimo, że druksorty paszportowe wystawione są w języku ruskim i polecił używać tylko polskiego języka, motywując to tem, że on (żandarm) ruskiego języka nie rozumie.

Podpisani zapytują więc e. k. Komisarza rządowego: Czy raczy e. k. Rząd przez e. k. krajową Komendę żandarmeryi polecić e. k. żandarmom, ażeby zaniechali krytyki ruskiego języka i nie robili przeszkód w używaniu ruskiego języka przez gminy.

Interpelant:

Kuryłowicz, w. r.

Stapiński, F. Włodek, Mazikiewicz, Barabasz, Oleśnicki, Mogilnicki, Bojko, Krempa, Korol, Bohaczewski, Staruch, Huryk, Effinowicz, Jan Jaworski.

Interpelacya

p. Kuryłowicza do e. k. Komisarza rządowego.

Nauczyciel Stefan Hrehorowicz został przeniesiony na podstawie artykułu 9. ustawy z 1. stycznia 1889 z Głębokiej, powiatu nadwórniańskiego, do Międzyzdrozia, powiatu sanockiego. Przyjechawszy do Międzyzdrozia, zastał tam jeszcze swoją poprzedniczkę, nauczycielkę pannę Filipowicz, która wśród ciężkiej zimy w żaden sposób nie mogła przesiedlić się z rodziną na swoje nowe miejsce do Przyłuk. Przez to Hrehorowicz pozostał bez dachu.

Podpisani zapytują więc e. k. Komisarza rządowego: Czy przeniesienie nauczyciela Hrehorowicza (ze względów służbowych) wśród takich okoliczności na miejsce przez innego nauczyciela zajęte jest usprawiedliwione i czy e. k. Rada szkolna krajowa zaniecha takiego nadużywania artykułu 9. powyższej ustawy, krzywdzącego tak nauczycieli jak i gminy w sprawie prezentowania nauczycieli?

Interpelant:

Kuryłowicz, w. r.

Stapiński, Krempa, F. Włodek, Mazikiewicz, Bojko, Barabasz, Oleśnicki, Bohaczewski,

Jan Jaworski, Mogilnicki, Huryk, Staruch, Effinowicz, Korol.

Interpelacya

p. Kuryłowicza do e. k. Komisarza rządowego.

W październiku 1906 przeniesiono po myśli art. 9. ustawy z 1. stycznia 1889 nauczyciela Jana Burbla wraz z jego żoną nauczycielką Heleną Burbel z Horodysławic pow. bobreckiego aż do Komanezy pow. sanockiego za to, że rzekomo mieszał się w sprawy polityczne.

Widać jednak, że obywatelska i oświatowa robota Burbla nie była tak straszna i szkodliwa, skoro mu nie wytoczono śledztwa dyscyplinarnego. A za cóż znowu ukarano żonę Burbla, przenosząc i ją za winy niepopelnione!

Popisani zapytują więc e. k. Komisarza Rządu:

1. Czem uprawdliwia e. k. Rada szkolna przeniesienie nauczyciela Jana Burbla i jego żony Heleny Burbel.

2. Czy e. k. Rada szkolna krajowa raczy na przyszłość artykuł 9. ustawy z 1. stycznia 1889 l. 16. d. u. k. stosować wyłącznie do względów urzędowych t. j. potrzeb szkoły a nie osobistych!

Interpelant:

Kuryłowicz, w. r.

Stapiński, F. Włodek, Bojko, Mazikiewicz, Barabasz, Oleśnicki, Mogilnicki, Krempa, Bohaczewski, Staruch, Huryk, Effinowicz, Korol, Jan Jaworski.

Interpelacya do Wysokiego Rządu!

Miisterstwo handlu rozporządzeniem z dnia 10. czerwca 1902 l. 29.687 naznaczyło termin siedmiodniowy do podjęcia pieniędzy z poczty, przysyłanych przekazami pocztowymi, co zastrzono nadto dalszem rozporządzeniem z d. 21. grudnia 1903 l. 59.078. Pieniądze w tym terminie niepodjęte mają być bezwarunkowo napowrót ode-

słane, a na urzędników pocztowych w razie opóźnienia odesłania pieniędzy bywają nakładane kary porządkowe.

Termin powyższy może jest wystarczający w prowincjach zachodnich, gdzie są poczty gęsto rozsiane i gdzie prawie każda miejscowość ma jeżeli już nie urząd pocztowy, to przynajmniej składnicę lub listonosza wiejskiego, dla Galicji jednak, tak bardzo jeszcze na polu komunikacji pocztowej zaniedbanej, termin ten jest stanowczo za krótki; boć istnieją jeszcze u nas miejscowości oddalone o 15—20 klm. od urzędu pocztowego.

W następstwie tego zarządzenia dzieje się, że wiele przesyłek pieniężnych bywa zwracanych, co strony naraża na wiele przykrości i straty materyalne.

Wobec tego podpisani zapytują Wysoki Rząd, czy mu te stosunki są wiadome, oraz czy nie byłby skłonny przedłużyć termin do podjęcia pieniędzy z siedmiu do czterech dni, a nadto zaprowadzić więcej urzędów pocztowych, składnic i listonoszów wiejskich?

Lwów, dnia 18. lutego 1907.

Interpelant:

Dr. Bednarski, w. r.

Wurst, Fr. Maryewski, Żardecki, Pastor, Merunowicz, Maiss, Jabłoński, E. Michałowski, Huza, Buynowski, Schätzel, Michalski, Kleski, Rutowski.

Interpelacya do c. k. Rządu!

W gminie Howiłów wielki, powiatu husiatyńskiego, urzęduje rada gminna już 16 lat — a to z przyczyny, ponieważ przeciw wyborom nowej rady wnoszono ciągle protesty, przez co cały szereg lat wybory te nie mogły stać się prawomocnymi.

Wkońcu przed rokiem stał się wybór nowej rady prawomocnym i miał nastąpić wybór zwierzchności gminy.

W ciągu roku 1906 c. k. Starostwo w Husiatynie trzy razy zarządzało ten wy-

bór, zapowiadając zawsze, że na wybór przyszłe komisarza. Jednak komisarz nigdy nie przyjechał i wybór zwierzchności nie odbywał się.

Wkońcu pozwoliło c. k. Starostwo przeprowadzić ten wybór bez komisarza i odbył się on dnia 13. listopada 1906. Z ośmiastu członków wybranych przez radę jawiło się 16, z których oddało głosy 12, a 4 wstrzymało się od głosowania. Tych 12 głosów padło zgodnie na Andryja Podwysockiego jako naczelnika gminy, Petra Nogę jako zastępcę, a oprócz tego wszystkimi tymi głosami wybrani zostali wszyscy asesorowie. Takim sposobem został wybór zwierzchności prawomocnie dokonany.

Przeciw temu wyborowi wnieśli 4 niegłosujący członkowie rady protest do c. k. Starostwa w Husiatynie, które orzeczeniem z 15. grudnia 1906 unieważniło ten wybór, podnosząc zupełnie bezpodstawnie, że wybór nie nastąpił większością głosów wymaganą ustawą — chociaż wedle §. 36. ord. wyb. gmin. wystarcza obecność $\frac{3}{4}$ wszystkich członków rady, więc w tym wypadku 14, a było rzeczywiście 16 — a wybór ma nastąpić bezwzględną większością głosów, która w tym wypadku wynosi 9, a wybór nastąpił 12 głosami.

Przeciw temu orzeczeniu Starostwa wnieśli członkowie rady gminnej rekurs do c. k. Namiestnictwa. Na rekurs ten zarządziło c. k. Starostwo w dniu 30. stycznia 1907 przesłuchanie naczelnika gminy i dwóch członków komisji i tu komisarz Sowiński w sprzeczności z ich zezwaniem zapisał, że na posiedzeniu rady, na którym wybór zwierzchności był dokonany, było nie 16 a tylko 12 radnych obecnych, dopiero gdy oni odmówili podpisu protokołu, zmienił protokół i zapisał, że rzeczywiście 16 członków rady było obecnych.

Sprawa jednak dotychczas wisi niezatwierdzona — dawna rada urzęduje nieprawnie, bo jest tylko siedm dawnych radnych, a inni w przeciągu 16 lat wymarli, a w gmi-

nie panuje wielki nieład, przez który gmina moralnie i materialnie upada.

Wobec tego zapytują podpisani c. k. Rząd, czy wie o tem bezprawnem postępowaniu c. k. Starostwa w Husiatynie — a równocześnie wzywają c. k. Rząd, ażeby jak najspieszniej spowodował zniesienie nieprawnego orzeczenia c. k. Starostwa w Husiatynie z 15. grudnia 1906 i uznał wybór zwierzchności gminnej w Howilowie wielkim z 13. listopada 1906 dokonany, prawomocnym.

Interpelant:
Oleśnicki, w. r.

Korol, Mazikiewicz, Effinowicz, Mogilnicki, Głidziuk, Bohaczewski, Krempa, Ostapczuk, Staruch, Jan Jaworski, Huryk, Barabasz, Kuryłowicz, Bojko.

Interpelacya do c. k. Rządu.

W gminie Zagóreczko pow. Bobreckiego przejętym został dnia 6. września 1906 zupełnie prawidłowo wybór zwierzchności gminnej, a dnia 8. września 1906, wysłana została do c. k. Starostwa w Bóbrce relacya o tem z prośbą o zawezwanie nowo wybranego naczelnika gminy do złożenia przysięgi.

Dotychczas to podanie nie zostało załatwione i prośba członków gminy do c. k. namiestnictwa pozostała bez skutku, ponieważ urzędująca dawno zwierzchność jest skrajnie indolentną i w gminie powstały wielkie nieporządki, zapytują podpisani:

Czy c. k. Rząd wie o tym fakcie? Czem usprawiedliwi to blisko półroczne niewprowadzenie w urzędowanie legalnie wybranej zwierzchności gminnej i czy gotów jest spowodować c. k. Starostwo w Bóbrce do jak najspieszniejszego przysiężenia i wprowadzenia w urzędowanie tej zwierzchności?

Oleśnicki, w. r.
interpelant.

Korol, Mazikiewicz, Effinowicz, Mogilnicki, Głidziuk, Jan Jaworski, Huryk, Bohaczewski,

Barabasz, Kuryłowicz, Bojko, Krempa, Ostapczuk, Staruch.

Interpelacya do c. k. Rządu.

W gminie Horozanka pow. Podhajeckiego urzęduje już 13 lat jedna i ta sama rada gminna z naczelnikiem Łuką Hołubiakiem, który swoim urzędowaniem doprowadził gminę do zupełnego bezrządu i upadku.

W lecie roku 1906 przeprowadzone zostały nowe wybory do Rady gminnej, jednak dawny naczelnik gminy wniósł protest, który dotychczas nie jest załatwiony, a przez to przeciąga się w gminie bezrząd i mnożą się co roku większe nieporządki.

Wobec tego podpisani wzywają c. k. Rząd, ażeby zarządził jak najspieszniej załatwienie protestu i wprowadzenie nowej Rady gminnej w urzędowanie.

Oleśnicki, w. r.
interpelant.

Korol, Mazikiewicz, Effinowicz, Mogilnicki, Głidziuk, Jan Jaworski, Huryk, Barabasz, Kuryłowicz, Bohaczewski, Bojko, Krempa, Ostapczuk, Staruch.

Interpelacya do c. k. Rządu.

W gminie Kobyłowlaki pow. trembo-welskiego odbyły się w dniach 16. i 17. stycznia 1903 roku wybory Rady gminnej. Przeciw tym wyborom wniesiono protest, wskutek czego c. k. Namiestnictwo zarządziło dopełniający wybór 6 członków, który to wybór odbywał się trzy razy, a to na podstawie donosów Jaśka Mazurkiewicza i towarzyszy, który wszelkimi siłami starał się, ażeby jego radnym wybrano. Po ukończeniu dopełniającego wyboru przystąpiła nowo wybrana rada pod przewodnictwem najstarszego wiekiem ks. Teofila Carewicza do wyboru zwierzchności gminnej, a że Jaśko Mazurkiewicz wybrany radnym starał się znowu wejść do zwierzchności gminnej, a gmina temu sprzeciwiała się, przeto wnosił on po każdym wyborze zwierzchności swój protest, a przez to wy-

bory zwierzchności gminnej odbyły się sześć razy, a zawsze ich Starostwo unieważniało, dlatego tylko, że Mazurkiewicz nie był wybrany członkiem zwierzchności gminnej

Ostatni wybór zwierzchności gminnej odbył się 31. grudnia 1906 w obecności delegata c. k. Starostwa, sekretarza Wypiańskiego. Wybór ten został przeprowadzony jak najlegalniej według ustawy, tak że Jaśko Mazurkiewicz i towarzysze nie mogli już znaleźć przyczyny do wnoszenia rekursu; wobec tego użyli oni takiego sposobu, że 10. członków rady i 5. zastępców wniosło rezygnację.

Skoro członkowie gminy dowiedzieli się o tem, wysłali swoich delegatów, a to Jakoba Serchaja, Iwana Olijnyka, Iwana Zbaraszczuka i Karola Dawiskibę do c. k. Starostwa w Trembowli, ażeby dowiedzieli się jaki obrót weźmie sprawa, a mianowicie, czy będzie nowo powołana zwierzchność zawezwana do złożenia przyrzeczenia, czy nie.

Na to komisarz c. k. Starostwa Kudelski w obecności c. k. Starosty Kruszyńskiego w najwyższym oburzeniu powiedział: „Czemuście nie wybrali Michała Dawiskibę na zastępcę? Zbaraszczuk byłby złożył dziś przyrzeczenie i odebrał urzędowanie, a żeście nie chcieli nas słuchać, będzie Rada rozwiązana i ustanowimy dla was komisarza, który was rozumu nauczy“. Delegaci powiedzieli: „Skoro byśmy wybrali byli Michała Dawiskibę zastępcą wójta, to Mazurkiewicz byłby znowu wniósł protest, który c. k. Starostwo byłoby pewnie poparło, tak jak to dla błahych przyczyn robiło przez pięć razy“.

C. k. Starosta Kruszyński oświadczył na to: „Trzeba było słuchać pana komisarza a nie kogo innego“.

Zaznaczyć należy, że na kilka dni przed wyborem jeździli do c. k. komisarza Andrija Antonyszyna, Ilo Łukawy, Iwan Zbaraszczuk i Karol Dawiskiba i wtedy c. k. komisarz

Kudelski nakazał im, ażeby postarali się o to, ażeby zastępcą wójta był wybrany Michał Dawiskiba łaciunik. Ponieważ to się nie stało, c. k. Starostwo przyczyniło się do tego, że część radnych podpisała rezygnację a oprócz nich 5. zastępców.

Wszyscy, którzy zrezygnowali, byli wezwani do c. k. Starostwa do przesłuchania i tym oświadczył c. k. komisarz Kudelski, że Rada będzie rozwiązana, a nadany będzie komisarz.

Pozostało 17 radnych i 10 zastępców (bo 3 radnych umarło), otóż właściwie powinien być zarządzony dopełniający wybór przez starszyznę starej Rady, która jeszcze urzęduje, mimo tego c. k. Starostwo grozi rozwiązaniem Rady i nadaniem komisarza.

Wobec tego zapytują podpisani c. k. Rząd, czy wie o tem stanie rzeczy, a równocześnie wzywają o zarządzenie:

a) ażeby nowo wybrana Rada gminna w Kobyłowokach nie była rozwiązana; bo do tego niema prawnej przyczyny;

b) ażeby nie nadawano tejże gminie komisarza rządowego;

c) ażeby dopełniający wybór jak najprędzej był przeprowadzony;

d) ażeby pociągnięto do odpowiedzialności c. k. Starostwo trembowelskie za to, że terroryzuje włościan i że jawnie agituje za przeprowadzeniem takiego wyboru, jaki jednej partyi gminy jest na rękę.

Oleśnicki, w. r.
interpelant.

Korol, Mazikiewicz, Effenowicz, Mogilnicki, Glidziuk, Jan Jaworski, Huryk, Barabasz, Kuryłowicz, Bohaczewski, Bojko, Krempa Ostapczuk, Staruch.

Interpelacya do c. k. Rządu.

W gminie Seneczów powiatu dolińskiego unieważniło c. k. Starostwo z urzędu, wybór wybranych w dniu 11. marca 1906 radnych Petra Czepeniaka i Iwana Żabiaka.

Na tej podstawie, że obaj oni mieli być karani za przekroczenie ust. o pijaństwie.

Ponieważ ta przyczyna nie może według ustawy usprawiedliwiać utratę wybieralności jest powyższe zarządzenie zupełnie przeciwne prawu i podpisani zapytują dlatego:

1) Czy wie c. k. Rząd o tym nieprawym akcie: c. k. Starostwa w Dolinie?

2) Czy gotów jest c. k. Rząd jak najspieszniej ten nieprawny akt znieść i waznie przeprowadzony wybór tych dwu radnych w Seneczowie restytuować?

Oleśnicki, w. r.
interpelant

Korol, Mazikiewicz, Effenowicz, Mogilnicki, Glidziuk, Jan Jaworski, Huryk, Bohaczewski, Barabasz, Kuryłowicz, Bojko, Krempa, Ostapczuk, Staruch.

Interpelacya do c. k. Rządu.

W gminie Krzyweze dolne powiatu borszczowskiego odbyły się jeszcze w roku 1900 wybory do rady gminnej, przy których wybrano 12 radnych. Prawomocność tych wyborów przeciągał protestami były naczelnik gminy Władysław Czernecki, ażeby tym sposobem jak najdłużej utrzymać się przy zarządzie gminą. W końcu jednak wybory te zostały prawomocnie zatwierdzone. Nastąpił wybór zwierzchności i wybrany został Michał Bojezuk naczelnikiem gminy, a Józef Kłuiik zastępcą. Przeciw temu wyborowi wniósł znowu Władysław Czernecki rekurs, a chociaż rekurs ten został odrzucony nie doręczało Starostwo orzeczenia gminie przez dłuższy czas, ażeby Władysław Czernecki mógł jeszcze dłużej urzędować. W ostatnich czasach wybrany wójt Michał Bojezuk wyemigrował do Kanady. Starostwo w Borszczowie kazało mu przy tej sposobności za to że on jako wójt emigruje zapłacić karę 100 koron i zaraz po zapłaceniu jej wydano mu paszport.

Po usunięciu się jego, powinien objąć urzędowanie prawomocnie wybrany zastępca

Józef Kłuiik jednak Starostwo borszczowskie utrzymuje dalej nieprawne urzędowanie Władysława Czerneckiego.

Władysław Czernecki urzęduje już w jednym peryodzie 18 lat jako wójt i literalnie zniszczył gminę tak, że przez niego wielka liczba mieszkańców wyemigrowała do Ameryki. Sam on skupuje grunta i realności i dorabia się na wójtostwie wielkiego majątku.

Ten sam Władysław Czernecki jest w Krzywezu dolnem równocześnie nietylko wójtem lecz i pisarzem gminnym, kasyerem gminnym i oglądaczem, a oprócz tego jest jeszcze pisarzem gminnym w gminie Krzyweze górne. Jako pisarz w tej gminie dopuszcza się on, kórzystając z ciemnoty gminy wprost zbrodni, a mianowicie wpisuje w budżet gminy wyższe wydatki jak gmina uchwała, a potem otrzymuje te wyższe sumy z urzędu podatkowego i dla siebie zatrzymuje.

W ostatnim budżecie gminy Krzyweze górne zapisał on na nieprzewidziane wydatki gminne 300 koron, chociaż gmina uchwaliła tylko 100 koron, płacę swoją jako zastępca oglądacza zapisał w sumie 200 koron, chociaż gmina uchwaliła tylko 50 koron — pensyę samego oglądacza w sumie 200 koron, chociaż gmina uchwaliła tylko 100 k ron.

W obec tego, na samych bezprawiach i wielkich nadużyciach opartego stanu rzeczy, zapytują podpisani c. k. Rząd:

1) Czy wiadome mu są te fakta?

2) Czy gotów jest usunąć bezprawny stan w gminie Krzywezu dolnem i oddać urzędowanie nowej radzie z zastępcą Józefem Kłuiikiem?

3) Czy gotów jest odjąć Władysławowi Czerneckiemu te liczne urzędy jakie on w obu gminach nieprawnie spełniał?

4) Czy gotów jest pociągnąć z przyczyny powyższych czynów kolidujących

z ustawą karną do odpowiedzialności na sądowo-karnej drodze?

Oleśnicki, w. r.
interpelant.

Korol, Mazikiewicz, Effenowicz, Mogilnicki, Glidziuk, Bohaczewski, Bojko, Krempa, Jan Jaworski, Huryk, Barabasz, Kuryłowicz, Ostapczuk, Staruch.

Interpelacya do c. k. Rządu.

Gmina Toporów pow. brodzkiego jest od szeregu lat widownią takiego bezprawia i takiej anarchii administracyjnej, że podobne stosunki w praworządnym państwie nie dadzą się nawet pomyśleć.

Sprawa ta była już przedmiotem interpelacyi sejmowej, jednak c. k. Rząd pominał ją zupełnie milezeniem, chociaż fakty naprowadzone tak są jaskrawe, że same przez się dopominają się bliższego zbadania i usunięcia niesłychanych nadużyć. Z tym większym naciskiem podnoszą je podpisani dziś, przedstawiając następujący faktyczny stan rzeczy z przyczyn nieporozumień, które nastąpiły w łonie Rady gminnej Toporowa. Wnieśli na ręce naczelnika gminy niektórzy członkowie Rady gminnej a mianowicie: zastępca naczelnika gminy Marcin Poźniak, radni ks. Józef Tymoczko, Piotr Stećków, Józef Babijczuk, Antoni Dembicki, Marcin Razik, Ignacy Hass, Franciszek Strykowski, i zastępcy radnych: Julian Albert, Marcin Strykowski, Ignac Petekci, Józef Strykowski, Andrzej Babijczuk, Łeśko Nekycha w dniu 16. lutego 1903 pismem rezygnacye.

C. k. Starostwo w Brodach pismem z dnia 22. lutego 1903 l. 6250 i 6251 nakazało zwierzchności gminnej w Toporowie, ażeby zwołała Radę gminną i przedłożyła wszystkie te rezygnacye Radzie gminnej do załatwienia, czy te rezygnacye przyjąć czy nie przyjąć, a potem zarządziła wszystko według ustawy. Naczelnik gminy Pawło Melnyk zwołał Radę gminną na dzień 25. lutego 1903 na posiedzenie, które po odpowiedniej naradzie, oprócz rezygnacyi rad-

nych Marcina Razika i Franciszka Strykowskiego, przyjęła wszystką resztę rezygnacyj do wiadomości, poczem na podstawie paragrafu 22. ustawy gmin rozpiisał naczelnik gminy wybory do Rady gminnej na dzień 9. marca 1903 w miejsce tych którzy zrezygnowali i zawiadomił o tem pismem z dnia 27. lutego 1903 l. 147 c. k. Starostwo w Brodach.

C. k. Starostwo w Brodach pismem z dnia 2. marca 1903 l. 7566/903 nakazuje zwierzchności gminnej, by rzezone uzupełniające wybory tymczasowo odwołać, bowiem takowe nie zostały przez tutejszy urząd (c. k. Starostwo) zarządzone. Poczem pismem z dnia 14. marca 1903 l. 8672/903 nakazuje c. k. Starostwo, ażeby zwierzchność gminy przedłożyła imienny wykaz członków Rady gminnej zaproszonych na posiedzenie Rady na dzień 25. lutego 1903, na którym zapadła uchwała co do tych rezygnacyi.

Po przedłożeniu żadanego wykazu c. k. Starostwo pismem z dnia 27. marca 1903 l. 10.235/903 zakazuje na podstawie paragrafu 105 ust. gmin. wykonanie prawomocnej już uchwały Rady gminnej zapadłej na posiedzeniu dnia 22. lutego 1903 co do przyjęcia wyżej wspomnianych rezygnacyj jako przeciwnej ustawie sprawę rekursu do c. k. Namiestnictwa.

C. k. Namiestnictwo pismem z dnia 22. kwietnia 1903 l. 49.218 nie uwzględniło rekursu, i zatwierdziło w całej osnowie powyższe rozporządzenie c. k. Starostwa z prawem rekursu do c. k. Ministerstwa.

Na wniesiony rekurs c. k. Ministerstwo orzeczeniem z dnia 4. lutego 1904 l. 297 zniósło wszystkie powyższe zarządzenia c. k. Starostwa i c. k. Namiestnictwa motywując, że: das k. k. Ministerium des Inneren hat mit Entscheidung vom 4. Februar 1904 z. 297 beide unterinstanzliche Verfügungen wegen Inkompetenz der politischen Behörden behaben, weil der Gemeinde Ratsbeschluss vom 25. Februar 1903 den Wirkungskreis der Gemeinde nicht überschreitet und nicht gesetzwidrig ist zur

Prüfung seiner formellen Gültigkeit aber bloß die autonomen Behörden kompetent sind“.

C. k. Starostwo jednak nie czekając na ostateczne załatwienie rekursu wniesionego do c. k. Ministerstwa, tylko na wniosek wydziału powiatowego w Brodach z dnia 5. maja 1903 l. 1367/03 zasuspendowało rozporządzeniem z dnia 26. sierpnia 1903 l. 28.537/03 naczelnika gminy Pawła Melnyka i nakazało mu ażeby do 48 godzin oddał urządowanie zastępcy naczelnika gminy Marcinowi Poźniakowi, który wtedy de facto nie był już zastępcą naczelnika gminy lecz nawet z powodu wniesionej i przyjętej rezygnacji i nie zastępcą radnego.

Na wniesione zażalenie przeciw nieprawemu urządowaniu Marcina Późniaka za naczelnika gminy, z powołaniem się na orzeczenie c. k. Ministerstwa spraw we wewnątrznych odpowiedziało c. k. Starostwo pod dniem 2. września 1904 l. 35.414/04, że ta sprawa nie należy do kompetencji c. k. Starostwa lecz mimo tych swoich niekompetentnych zarządzeń! Na rekurs przeciw temu zarządzeniu c. k. Starostwa c. k. Namiestnictwo pismem z dnia 7. listopada 1904 l. 157.068 nie uwzględnia rekursu, motywując swoje zarządzenie tem, że ta sprawa należy do władz autonomicznych lecz także swoich poprzednich niekompetentnych zatwierdzeń i zarządzeń nie odwołała. Wobec tego wniesli interesowani podanie do wydziału powiatowego w Brodach pod dniem 8. listopada 1904 l. 4.286, pod dniem 13. listopada 1904 l. 4.353 i na ostatek pod dniem 6. grudnia 1904 l. 4.828 i każdym razem prosili o usunięcie takiego nieprawego stanu w gminie powołując się na prawomocną uchwałę Rady gminnej z dnia 25. lutego 1903 i z 7. marca 1903 wykazując, że Marcin Poźniak nieprawnie urzęduje jako naczelnik gminy, a jego towarzysze zasiadają nieprawnie w Radzie gminnej. Wydział powiatowy na to pismem z dnia 31. stycznia 1905 l. 4.823 zniósł obie

te już prawomocne uchwały Rady gminnej jako nieprawne.

Na rekurs przeciw zarządzeniu Wydziału powiatowego, Wydział krajowy pod dniem 11. lipca 1905 l. 47.227 nie uwzględnił tego rekursu i utrzymał w mocy orzeczenie Wydziału powiatowego.

Dopiero aż c. k. Trybunał administracyjny we Wiedniu załatwił korzystnie rekursy przeciw tym zarządzeniom i wyrokiem z d. 31. paźdz. 1906 l. 11450/V. G. H./96 zniósł wszystkie zarządzenia niższych instancyj jako przeciwne prawu.

Zaraz po otrzymaniu tego wyroku wniesli interesowani, przy załączeniu odpisu tego wyroku c. k. Trybunału we Wiedniu podanie do c. k. Starostwa w Brodach, naprowadziwszy okoliczności, że Marcin Poźniak, jako prywatna osoba, już czwarty rok nieprawnie urzęduje jako naczelnik gminy w Toporowie, a nadto i radni, którzy zrezygnowali, także czwarty rok nieprawnie zasiadają w Radzie gminnej, że wszelkie zarządzenia Marcina Poźniaka i takiej nielegalnej Rady gminnej są nieważne i nieprawne, że taki anormalny stan wychodzi tylko na niekorzyść gminy i rujnuje wszelki ład i porządek, i prosili ażeby wobec tego na podstawie wyroku c. k. Trybunału usunęło Marcina Późniaka z urzędu naczelnika gminy i oddało to urządowanie prawnie należące się asesorowi i ażeby pismem z dnia 2. marca 1903 l. 7566/903 tymczasowo wstrzymane dopełniające wybory teraz zarządziło, bo brak kompletu w Radzie gminnej wychodzi tylko na szkodę gminy.

Takie same pisma pownoszono do Rady powiatowej i do Wydziału krajowego, lecz c. k. Starostwo do tego czasu niczego nie zarządziło, a Wydział krajowy wydał orzeczenie z 7. grudnia 1906 l. 118386, którem po myśli orzeczenia Trybunału administracyjnego zniósł orzeczenie Wydziału powiatowego z 31. stycznia 1905 l. 4823, a zatwierdził uchwałę Rady gminnej w Toporowie 25. lutego 1903, którem przyjęto do

wiadomości rezygnację Marcina Poźniaka i jego 13-tu towarzyszy z członków Rady.

Pomimo tego zasadniczego orzeczenia Trybunału administracyjnego i orzeczenia Wydziału krajowego na jego podstawie wydanego, dzieje się w Toporowie ta niesłychana i niewidziana anomalia, że jako naczelnik gminy urzęduje nikt inny, jak ten Marcin Poźniak, który zrezygnował, który na 22. stycznia 1907 zwołał posiedzenie Rady, dopuścił do udziału w niem ośmiu takich samych, którzy jak on zrezygnowali radnych, i przy ich pomocy uchwalili budżet gminy!!!

Podając do wiadomości to rzeczywiste naigrawanie się z prawa i porządku prawnego podpisani zapytują:

Czy i w jaki sposób zamyśla c. k. Rząd temu wprost nieprawdopodobnemu stanowi rzeczy koniec położyć?

Oleśnicki, w. r.
interpelant.

Korol, Mazikiewicz, Effenowicz, Mogilnicki, Glidziuk, Jan Jaworski, Huryk, Bohaczewski, Barabasz, Kuryłowicz, Bojko, Krempa, Ostapczuk, Staruch.

Interpelacya do c. k. Rządu.

Gmina Trybuchowce pow. buczackiego wniosła 9 września 1906 do c. k. Starostwa w Buczaczu, prośbę o koncesyę na budowę młyna motorowego, który ze względu na gospodarskie stosunki jest dla gminy bardzo potrzebny.

Do podania załączyła gmina wymagane prawem plany i inne potrzebne dokumenty, jak również z góry koszta komisji. Pomimo upływu tak długiego czasu, Starostwo w Buczaczu nie zrobiło nic w tej sprawie, nawet nie wysłało komisji, a na kilkakrotne zapytania i prośby interesowanych oświadczone im w Starostwie, że czem częściej będą prosić, tem dłużej Starostwo będzie podanie trzymać nie załatwione. Ponieważ w tym wypadku jest oczywiście, że Starostwo unyślnie, to podanie

trzymać niezałatwione, ponieważ Starostwo robi to oczywiście w interesie właściciela obszaru óworskiego w Trybuchowcach, któremu młyn gminny jest nie na rękę — zapytują podpisani:

„Czy c. k. Rząd wie o tem postępowaniu c. k. Starostwa w Buczaczu i czy i jakim sposobem zamyśla spowodować ażeby została wspomniana sprawa jak naspieszniej wedle sprawiedliwości załatwioną.

Oleśnicki, w. r.
interpelant.

Korol, Mazikiewicz, Effenowicz, Mogilnicki, Glidziuk, Bohaczewski, Jan Jaworski, Huryk, Barabasz, Kuryłowicz, Krempa, Bojko, Ostapczuk, Staruch.

Interpelacya do c. k. Rządu!

W gminie Milówka, powiatu zaleszczyckiego były zapowiedziane na 2 stycznia 1906 wybory do Rady gminnej. Wedle przepisu ustawy wyborczej zawiadomiła zwierzchność gminna c. k. Starostwo w Zaleszczykach o mających odbyć się wyborach. Gminę zawiadomił wójt jeszcze 22 grudnia 1905 gdy ludzie wychodzili z cerkwi, że 2/1 odbędą się wybory i powiedział ażeby ludzie nie wybierali jego, bo on już za stary (77 lat) w sam dzień wyborów wysłał wójt policyanta po wsi, ażeby jeszcze raz przypomnieć ludziom o wyborach jakie naznaczono na 9. godzinę rano. Wybory nie zaczęły się o 9-tej, bo nie było wójta i właściciela wsi Geringera. Koło 12-tej przyjechał pan Geringer i jako przewodniczący szkoły pozwolił robić wybory w sali szkolnej. Przed wyborami wygłosił Geringer ostrą przemowę w jakiej publicznie agitował w sali za wyborem ludzi jakich popierał — a gdy obecny ksiądz powiedział ludziom, że pan nie ma prawa zmuszać ażeby oni głosowali na tego, kogo on chce — wtedy pan Geringer widząc, że nie wygra sprawy, bo ludzie oświadczyli się za swoim kandydatem — oznajmił zebranej gminie, że rozwiązuje zgromadzenie i w tej chwili wyszedł sam, a z nim wójt, który

był z nim w zмовie — i wybory nie mogły się odbyć.

Zebrani ludzie czekali aż do godziny 5 wieczorem. spodziewając się, że wybory odbędą się, lecz nadaremnie, wysłali i telegram do Starostwa na takie pogwałcenie prawa i woli gminy przez jednego człowieka, lecz i to nie pomogło.

Starostwo wzięło w obronę Geringera i oświadczyło, że to było przed wyborcze zgromadzenie, chociaż ustawa takiego zgromadzenia nie zna, a gmina była przez to pokrzywdzona w swoim najważniejszym prawie.

Ostatecznie odbyły się wybory 17. lutego 1906, przy asystencyi komisarza i żandarma — lecz mimo takiej presyi wyszła lista gminna, to Starostwo do dziś nie chce uznać tych wyborów ani nie rozpisuje nowych.

Wobec tego zapytują podpisani:

Czy c. k. Rząd wie o tem bezprawnem postępowaniu c. k. Starostwa w Zaleszczykach?

Czy gotów jest zarządzić jak najspieszniej wprowadzenie w urzędowanie legalnie wybraną radę gminną w Milówce — i c. k. Starostwo w Zaleszczykach z powodu naruszenia ustawy do odpowiedzialności pociągnąć?

Oleśnicki, w. r.
interpelant.

Korol, Mazikiewicz, Effnowicz, Mogilnicki, Glidziuk, Jan Jaworski, Huryk, Barabasz, Knryłowicz, Bohaczewski, Bojko, Krempa, Ostapeczuk, Staruch.

Interpelacya

do wysokiego c. k. Rządu posła ks. Bohaczewskiego i tow. w sprawie postępowania żandarma Szota w Roźniatowie pow. dolińskiego.

Dnia 30. maja 1906, w nocy zarobnicy Iwan Stasiw, Dmytro Nykoluk, Mychajło

Maryneć, Wasyl Stasiw, Nykola Diril, Iwan Kalmuczyn Hryń Wasyleczka, Wasyl Fedorin syn Dmytra, Wasyl Fedorin syn Mychajła, Mychajło Stasin, Nykola Stasin, Iwan Diril, Denys Komar, Damian Paraszczyj i Hawryło Fedin, wszyscy z Cieniawy wracali z zarobku z dworca kolejowego w Krechowicach, przez Roźniatów do domu. Raptem w Roźniatowie wstrzymuje ich wszystkich żandarm Szot, i pyta się z krzykiem eo oni za jedni. Gdy oni mu jak najspokojniej na to odpowiedzieli, krzyknął mimo to żandarm Szot, na miejskiego wartownika na całe miasto:

„Uważaj na nich i daj pozór, to są łajdaki, huncwoty cieniawskie, jabym ich wszystkich wystrzelał, jak tych psów“.

Wobec tego zapytują podpisani: Czy gotów wysoki c. k. Rząd tę sprawę jak najściślej zbadać, żandarma, który zawinił, jak najostrzej ukarać, oprócz tego raz na zawsze nakazać, ażeby c. k. żandarm po nocy żadnych awantur nie dopuszczał się i spokojnych ludzi niewinnie nie napałstował!

Bohaczewski, w. r.
interpelant.

Stapiński, Kuryłowicz, Oleśnicki, Mogilnicki, Barabasz, Mazikiewicz, Bojko, Staruch, Effnowicz, Huryk, Ostapeczuk, F. Włodek, Ochrymowicz, Korol.

Interpelacya

do wysokiego c. k. Rządu posła ks. Bohaczewskiego i tow. w sprawie wstrzymania wydawania przyznanego przez komisye serwitutowe drzewa opałowego przez c. k. Zarządy kryminalne w Lisowicach i Kałuszn uprawnionym gminom Lisowice, Wola zaderewacka, Zaderewacz i Nieniów dolny, Doliniańskiego powiatu jak również gminom Zawój, Jaworówka, Rypianka, Mysłowa, Wistowa, Podmichale i Dobrowlany kałuskiego powiatu.

Orzeczeniem komisji serwitutowej z dn. 28. maja 1864 L. 92718, zostały gminy

Lisowice, Wola zaderewacka, Zaderewacz i Nieniów dolny, a orzeczeniem tejże komisji z dnia 12/11 1861 L. 67562 gminy Zawój, Zaworówka, Rypianka, Mysłowa, Wiśtowa Podmichale i Dobrowlały obdarzone prawem poboru drzewa opałowego z dotyczących lasów kameralnych. Ugoda ta została oczywiście także koramizowana i zatwierdzona przez Wysokie c. k. Namiestnictwo. Należność tę pobierały faktycznie wyżej wspomniane gminy aż do dnia dzisiejszego, a mianowicie: po dwie fury na tydzień na jeden numer domu w zimie, a po jednej furze w lecie. Tymczasem w ostatnim czasie z nieznaney przyczyny wyżej wspomniane zarządy kameralne sprzedają należność serwitutową żydom, a uprawnione gminy, gdy z furami przyjdą, odprawiają z niczem lub co najmniej ukrócają prawa gmin i wydają mniejszą należność, jak to ma miejsce w Zawaju, która to gmina miała zabezpieczonych 380 asygnat na kwartał, a teraz otrzymała tylko 87, która to suma na 240 gospodarzy zupełnie nie wystarcza.

Wobec tej wołającej o pomstę samowoli i krzywdy, wobec złamania przez zarządy kameralne dobrowolnej ugody, wobec w końcu ruiny, jaka powyższym gminom grozi, boż teraz zima ostra -- podpisani zapytują:

1) Czy wie o tem Wysoki c. k. Rząd i jak potrafi to usprawiedliwić?

2) Czy gotów Wysoki c. k. Rząd wyżej wspomnianym c. k. Zarządom kameralnym jak najsurowiej polecić, ażeby uprawnionych gmin nie maltretowały, do ostateczności nie doprowadzały, a przynależnym gminom drzewo opałowe punktualnie i rzetelnie wydawały?

Bohaczewski, w. r.

Interpelant.

Stapiński, Kuryłowicz, Oleśnicki, Barabasz, Effinowicz, Mogilnicki, Mazikiewicz, Bojko, F. Włodek, Staruch, Huryk, Ostapczuk, Ochrymowicz, Korol.

I n t e r p e l a c y a

do Wysokiego c. k. Rządu posła ks. Bohaczewskiego i tow. w sprawie regulacyi rzeki Czezwzy w górnym biegu między Tużyłowem a Swaryczowem.

Regulacyę rzeki Czezwzy pod Tużyłowem rozpoczęto jeszcze w roku 1901 jednak władze krajowe zregulowały Czezwzę tylko poniżej wsi Tużyłowa w dolnym kierunku do sąsiedniej wsi Dolhe, za to górna część rzeki Czezwzy począwszy od połowy wsi Tużyłowa aż do gminy Swaryczowa jeszcze nie jest uregulowana.

Dla tutejszej wsi Tużyłowa bardzo jest pożądanem, ażeby rzekę Czezwzę uregulowano i powyżej Tużyłowa, bo gdy dolna część Tużyłowa ze swoimi gruntami jest od wielkich powodzi i od przełomów gruntów jako tako już zabezpieczona, zato górna część wsi Tużyłowa ze swoimi gruntami, gdzie jeszcze regulacya żadnej budowy nie robiła leży w jak najgorszem położeniu, ponieważ tam gdzie jeszcze żadnej regulacyi niema rzeka Czezwza straszne szkody mieszkańcom gminy Tużyłowa wyrządza, bo nie mając stałego koryta przelamuje urodzajne ogrody i grunt, grozi wyłomem dostać się do wsi.

W takim wypadku może rzeka Czezwza także wylać i popsuć poniżej wykonane regulacye wodne a co najgorzej może utworzyć dla siebie nowe koryto urodzajnymi gruntami, budujący się teraz nowy most na Czezwzie kosztem 22.000 koron może na suchym brzegu pozostawić, mieszkańcy Tużyłowa jak dotychczas biedowali bez mostu tak i potem będą.

Wobec tego zapytują podpisani:

czy Wysoki c. k. Rząd gotów do regulacyi rzeki Czezwzy w górnym biegu jak najspieszniej przystąpić, brzegi tej rzeki w tym biegu odpowiednio ophwarować i takim sposobem gminę Tużyłów od niechybnej ruiny ochronić?

Bohaczewski, w. r.

intepelant.

Stapiński, Kuryłowicz, Oleśnicki, Mogilnicki, Barabasz, Mazikiewicz, Bojko, Staruch, Effinowicz, Huryk, Ostapezuk, F. Włodek, Ochrymowicz, Korol.

Interpelacya do Wydziału krajowego.

W gminie Żydaczów jest pastwisko, stanowiące ciało hipoteczne objęte wyk. hip. 841 księgi grunt. gmin kat. Żydaczów.

W księdze gruntowej zapisano to pastwisko na rzecz gminy miasta Żydaczowa jako dobro gminne, jednak dodana przystem adnotacya, że używanie ciała hipotecznego tym wykazem objętego, przysługuje oprócz chrześcijańskich członków gminy miasta Żydaczowa tylko tym izraelickim członkom gminy, którzy posiadają grunta gospodarskie, nabyte od chrześcijan.

Ten stan prawny ma za podstawę zasadnicze orzeczenie Wydziału krajowego z dnia 30. maja 1873 L. 9003 wywołany rekuresem żydowskich członków gminy Żydaczów przeciw orzeczeniu Wydziału powiatowego w Żydaczowie z 20. czerwca 1872 L. 386.

Orzeczeniem tem orzekł Wydział krajowy zasadniczo i prawomocnie, że użytkowanie pastwiska tego przysługuje obok chrześcijańskich członków gminy, tylko tym żydowskim członkom gminy, którzy posiadają grunta gospodarskie. Odpowiednio do tego orzeczenia i prawocnego stanu tabularnego nie może użytkowanie tych pastwisk przysługiwać nikomu innemu — w szczególności nie może pożytek z nich w jakiejby formie przypadać gminie jako takiej — a tak samo i administracya tych pastwisk powinna nimi administrować tylko na rzecz mieszkańców chrześcijan i żydów, którzy nabyli gospodarstwa od chrześcijan — a których to ostatnich w gminie jest bardzo mała liczba. Tymczasem pod tym względem panuje stan zupełnie bezprawny.

Wspomiane pastwiska administruje gmina jako taka t. j. Zwierzchność gminna,

nadużywając swego uprawnienia do tego stopnia, że rozsprzedaje je poszczególnym ludziom i obraca cenę kupna na korzyść całej gminy z krzywdą dla uprawionych.

Takim sposobem zostały z tego ciała hipotecznego wydzielone i pojedynczym osobom trzecim sprzedane następujące parcele:

- 1) parc. 1633/2 Wasylowi i Julii Bali ckin,
- 2) parc. 1638/3 Andryjowi Hubel,
- 3) parc. 1638/5 Hawryle i Anieli Buciakom,
- 4) parc. 1638/6 Iwanowi i Katarzynie Posackim,
- 5) parc. 1638/7 Teodorowi Kosterka,
- 6) parc. 1638/8 Michałowi i Katarzynie Tyszbir,
- 7) parc. 1638/9 Antoniemu i Helenie Zaniewicz,
- 8) parc. 1638/10 Maryi Boryś,
- 9) parc. 1638/11 Iwanowi Hywel,
- 10) parc. 1638/12 Antoniemu Serafinowi,
- 11) parc. 1638/13 Andryjowi Stasyua.

Ponieważ tym sposobem prawo uprawnienia do użytkowania tych pastwisk zostało nadużyte a naruszenie to grozi i dalej i zachodzi niebezpieczeństwo że powoli wszystkie te grunta mogą być sprzedane, dlatego podpisani zapytują:

czy znany jest Wydziałowi krajowemu ten stan rzeczy?

czy i w jaki sposób zamyśla Wydział krajowy zapobiedz dalszemu naruszeniu praw uprawionych?

czy w szczególności gotów jest spowodować nstanowienie osobnego zarządu dla administracyi tym majątkiem części mieszkańców gminy Żydaczów?

Oleśnicki, r. w.
interpelant.

Korol, Mazikiewicz, Effinowicz, Mogilnicki, Glidziuk, Krempa, Ostapezuk, Staruch, Jan Jaworski, Huryk, Barabasz, Kuryłowicz, Bobaczewski, Bojko.

Marszałek oznajmia, iż pierwsze czytanie odczytanych wniosków umieści na porządku dziennym jednego z najbliższych po-

siedzeń, interpelacye zaś odstąpi p. Komisarzowi rządowemu względnie Wydziałowi krajowemu. o godzinie 10 przed południem i odczytuje porządek dzienny następnego posiedzenia.

Marszałek zamyka posiedzenie, naznaczając następne na dzień 21. lutego 1907 o godzinie 10 popołudniu.

Marszałek krajowy:

Stanisław Badeni, w. r.

Sekretarze:

Mieczysław Urbański, w. r.
Kazimierz Lubomirski, w. r.

